

Podnosimy produkcję we wszystkich gałęziach przemysłu Współzawodnictwo pracy w przemysle hutniczym

Katowice. Na konferencji w dniu 10 bm. w Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutniczego naświetlone zostało zagadnienie współzawodnictwa w przemyśle hutniczym.

CZPH, chcąc dopomóc współzawodniczącym, stara się o właściwy zarobek za pracę, rozszerzenie systemu akordów progresywnych i zagwarantowanie normy uposażeniowej na stałe. Ponadto dyrektorzy poszczególnych zakładów oraz personel inżyniersko-techniczny zobowiązani są do otaczania współzawodniczących specjalną opieką i stwarzania im takich warunków pracy, aby mieli zapewnioną maksymalną ciągłość pracy akordowej. Nad tym wszystkim czuwają powołane specjalne komisje współzawodnictwa.

W tej chwili współzawodnictwo w poszczególnych hutach przedstawia się następująco:

W Hucie Gliwice na warsztatach mechanicznych, przy obróbce tzw. kół bosych, bierze udział 227 pracowników w 9 grupach. Pierwsze miejsce zajął Sumowicz, wykonując 264 proc. normy, drugie Orlik z 247 proc. i trzecie Piśula z 186 proc.

W Hucie Pokój odbywa się współzawodnictwo od 1. 10. br. na wydziale tokarni walców i obrabiarek. Pierwsze miejsca zajęli: Chwałek — 180 proc., Burek — 178 proc. i Sowa — 174 proc. Ponadto odbywa się tu współzawodnictwo w młotowni, walcowni i w kuźniach, między zmianami obejmującymi 1.200 ludzi.

W Hucie Ostrowiec współzawodnictwo objęło wszystkie wy-

działy ok. 600 ludzi. W Hucie Zabrze biorą udział we współzawodnictwie wszystkie wydziały z ilością 1.500 współzawodniczących. Poza tym ta objęła współzawodnictwo z Wytórnją Wagonów i Mostów w Chorzowie na wykonanie partii przeszłowej i filarowej wielkiego mostu średnicowego dla Warszawy, przy czym chodzi przede wszystkim o do-

trzymanie terminu dostawy, podwyższenie wydajności i dyscypliny pracy.

W dniu 13. 11. br. Huta Bobrek wyzwała do współzawodnictwa Hutę Kościuszkę, przy czym oprócz względów technicznych wprowadzono jeszcze element bezpieczeństwa pracy.

Odlewnia stali w Hucie Zygmunta wyzwała odlewnię Huty Bankowej w Dąbrowie Górniczej. Wielkie piece tej huty rzuciły wyzwanie zakładom wielkich pieców Huty Ostrowiec, a załoga wielkopieczowa Huty Florian wyzwała załogę Huty Częstochowa.

W Hucie Stalowa Wola, która jest jedyną w Polsce narzędziarnią, rozpoczęło współzawodnictwo na wydziałach stalowni i w warsztatach mechanicznych przy czym akcja objęła 50 proc. załogi. Ponadto huta rozpoczęła współzawodnictwo z zagranicą, ulepsząc m. in. amerykańskie pompy naftowe używane przy wierceniu ropy naftowej.

W obecnej chwili współzawodnictwo w hutnictwie żelaznym obejmuje już poważną liczbę robotników produkcyjnych, reprezentujących 80 zawodów i różne stanowiska. (kb).

Przyjaźń polsko-czechosłowacka wzmacnia się i pogłębia

Morawska Ostrawa (tel. wł.).

W czasie swego pobytu w kraju morawsko-śląskim przewodniczący delegacji województwa śląsko-dąbrowskiego, gen. Zawadzki, i przewodniczący Krajowej Rady Narodowej Morawsko-śląskiej Ekspozytury w Ostrawie, inż. Chamrad, wysłali telegramy o identycznej treści do Prezydenta Rzeczypospolitej, Bieruta, Prezydenta Republiki Czechosłowackiej, Benesza, oraz do premiera Cyrankiewicza i premiera Gottwalda.

„Do Pana Prezydenta RP. Bolesława Bieruta, Warszawa.

Delegacja województwa śląsko-dąbrowskiego i miasta Katowice bawi obecnie w kraju morawsko-śląskim. Upřednio przedstawiciele Morawsko-śląskiej Rady Narodowej Ekspozytury w Ostrawie i odpowiedzialnej kierownicy wydziału naszego województwa śląsko-dąbrowskiego.

W przekonaniu, że stosunki na pograniczu mają zasadniczy wpływ na współzawodnictwo między państwami, nawiązaliśmy w naszych sąsiedztwach ze sobą województwom trwałe i na szereg przyjaźni oparte kontakty. Pragniemy jak najlepiej poznać się wzajemnie, aby w ten sposób usunąć pozostałości dawnych przesądów

i to nie tylko na pograniczu, ale i w całych naszych państwach.

Panie Prezydencie! Prosimy o przyjęcie naszych wspólnych pozdrowień i zapewniamy Pana, że będziemy pracować nad szerszym wykonaniem umowy polsko-czechosłowackiej takim wykonaniem, które będzie jak najbardziej korzystne dla obu narodów.

Ostrawa, dnia 10. 12. 47.

gen. Aleksander Zawadzki
wojewoda śląsko-dąbrowski
inż. Vladimir Chamrad
przewodniczący Krajowej Rady
Narodowej Morawsko-śląskiej
Ekspozytury w Ostrawie

„Do Pana Premiera RP. Cyrankiewicza, Warszawa.

Narodów polski i czechosłowacki, budując demokrację ludową, wkroczyli na nową, dyktowaną historycznymi doświadczeniami drogę. W świątyni, że przyjaźń i ścisła współpraca zapewnią pomyślny rozwój naszych krajów, bawie obecnie w kraju ostrawsko-śląskim delegacja woj. śląsko-dąbrowskiego w odpowiedzi na wizytę w woj. śląsko-dąbrowskim, którą w ub. miesiącu złożyli przedstawiciele w Morawsko-śląskiej Krajowej Rady Narodowej Ekspozytury w Ostrawie i odpowiedzialnej reprezentant miasta Ostrawy. Współpraca ludności naszych województw przybiera obecnie konkretne kształty, a wyniki tej współpracy stają się coraz bardziej widoczne. Ma to

szczególne znaczenie w okresie, gdy pewne czynnikij usiłują ożywić na nowo niemiecki imperializm i tym samym zagrożić niepodległość narodów słowiańskich.

Panie Premierze! Przyjmijcie zapewnienia nasze, że zdajemy sobie sprawę z odpowiedzialności, która ciąży na ludności naszych sąsiadujących z sobą województw. Rozwijając systematycznie współpracę sąsiedzką, nie dopuścimy, aby nasze przymierze zostało przez jakiegokolwiek siły zewnętrzne czy wewnętrzne zachwiane, a współpraca zahamowana.

Ostrawa, dnia 10. 12. 47.

gen. Aleksander Zawadzki
wojewoda śląsko-dąbrowski
inż. Vladimir Chamrad
przewodniczący Krajowej Rady
Narodowej Morawsko-śląskiej
Ekspozytury w Ostrawie

Wycieczka dziennikarzy czechosłowackich

Katowice. (ib) Na zaproszenie Zarządu Głównego Związku Dziennikarzy w Warszawie przybyła do Polski w ub. piątek 8-osobowa wycieczka dziennikarzy czechosłowackich, w składzie: dr Zdenek Hrusa (Czechosłowacka Agencja Prasowa), Cestimir Suchy („Rude Pravo“), Arnost Polavsky („Svobodne Slovo“), Frantisek Chudarek („Lidova Demokracie“), Zigmund Skyba („Pravo Lidu“), Jan Adam („Cas“), Miroslav Hysko („Pravda“), Ludovit Jaz (ZAS — Słowacka Agencja Prasowa).

Czescy goście przez 3 dni bawi-



W Ostrawie bawia z rewizytą reprezentanci społeczeństwa woj. śląsko-dąbrowskiego z wojewodą gen. Zawadzkim na czele. Na zdjęciu u góry delegaci polscy powitani przez gospodarzy przechodzą przez most w Cieszyńsku; poniżej: wojewoda gen. Zawadzki wpisuje się do książki pamiątkowej na Ratuszu.

Foto „Dziennik Zachodni“

„Humanité“ o nocie radzieckiej

Nieobliczalna polityka rządu francuskiego

Paryż (API) Nota ZSRR do rządu francuskiego zawiadamiająca o zerwaniu rokowań handlowych wywołała ogromne wrażenie w całej Francji. Francuska opinia publiczna czyni odpowiedzialnym rząd francuski, który swą nieobliczalną polityką wobec

ZSRR doprowadził do obecnego stanu rzeczy.

„Humanité“ komentując tę sprawę stwierdza:

„Podłe oszczerstwa ministra spraw zagranicznych i arbitralne metody stosowane wobec obywateli sowieckich, wydały swe owoce. Adoratorzy Waszyngtonu, którzy uzurpowali sobie nazwę rządu francuskiego, pracują do brze. Ich polityka sprawiła, że kraj nasz stracił zboże sowieckie. Naprawdę wygłodniały naród oczekiwał poprawy sytuacji. Naprawdę rozsadek polityczny wskazywał, że nieustanne machinacje przeciwko ZSRR i jego obywatelom są jedynie na rękę gaulistom i zwolennikom Vichy“.

Napływają dary na Dom RTPD

w dniu imienin wojewody Zawadzkiego

KATOWICE. Z okazji imienin wojewody śląsko-dąbrowskiego, gen. dyw. Aleksandra Zawadzkiego, w dn. 12 bm. przekazano dalsze sumy na budowę Domu RTPD w Katowicach:

Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego — 100 tys. zł, Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego — 100 tys. zł, Teatr Śląski im. Stanisława Wyspiańskiego — 50 tys. zł, Okręgowy Woj. Zw. Straży Pożarnych — 50 tys. zł, Związek Harcerstwa Polskiego — 20 tys. zł.

„Piąta kolumna“ we Włoszech

Nowy Jork. (PAP) Wychodząca w USA w języku włoskim gazeta „Progresso“ donosi, iż grupa republikańskich członków Izby Reprezentantów ze stanu Connecticut domaga się, by Stany Zjednoczone utworzyły we Włoszech uzbrojoną „piątą kolumnę“ do walki z komunizmem.

Dzielna „Burza“

Paryż. (PAP) Omawiając działalność alianckiej marynarki pod czas wojny dziennik „Liberation“ podkreśla, że polski kontrolor podwodny „Burza“ zatopił 70 niemieckich łodzi podwodnych t. j. więcej niż cała francuska marynarka wojenna.

3 nowe przedsiębiorstwa hutnicze powstają w woj. śląsko-dąbrowskim

Katowice. Na podstawie rozporządzenia ministra przemysłu i handlu powstają z dniem 1 stycznia 1948 r. w ramach Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego 3 nowe przedsiębiorstwa hutnicze a mianowicie:

1. Gliwickie Zakłady Hutnicze obejmujące huty: Pokój, Kościuszkę, Gliwice, Bobrek, Łabędy, Andrzej i Szczecin.

2. Hajduckie Zakłady Hutnicze z hutami: Batory, Florian, Baildon, Ferrum, Laura i Malapane.

3. Dąbrowskie Zakłady Hutnicze, w skład których wejdą huty: Bankowa, Katarzyna, Zabrze, Sosnowiec, Renard, Będzin, Zygmunta, Częstochowa i Zawiercie.

Stowarzyszenie Demokratyczne
Polonii amerykańskiej
apeluje do Kongresu USA

Nowy Jork. (PAP) Stowarzyszenie Demokratyczne Polonii amerykańskiej (Polonia Society), zorganizowała w Nowym Jorku wiec w sprawie zachodnich granic Polski.

W przyjętej jednogłośnie rezolucji, Polonia protestuje przeciwko odbudowie militarystyki niemieckiej, wzywa USA do poparcia przyjętych w Poczdamie praw Polski do ziem nad Odrą i Nysą, oraz apeluje do Kongresu amerykańskiego o uchwalenie pożyczki dla Polski.

Zakładami wydzielonymi, podległymi bezpośrednio CZPH pozostaną nadal huty: Stalowa Wola i Ostrowiec.

Jeśli chodzi o charakter trzech nowych przedsiębiorstw, Gliwickie Zakłady Hutnicze posiadają zasadniczo charakter surowcowy, produkując przede wszystkim koks, surowkę, stal surową, wyroby walcowane oraz wyroby kute i konstrukcyjne.

Hajduckie Zakłady Hutnicze natomiast są na produkcji stali szlachetnej i rur oraz wyrobów walcowanych, produkując innych walcowników i odlewów stalowych.

Dąbrowskie Zakłady Hutnicze mają charakter mieszany, gdyż huty wchodzące w skład tego przedsiębiorstwa wytwarzają przede wszystkim sprzęt na potrzeby produkcyjne i remonty w hutnictwie.

Po przeprowadzeniu tej reorganizacji Centralnemu Zarządowi Przemysłu Hutniczego podlegać będą prócz wymienionych 3 przedsiębiorstw hutniczych i 2 hut wydzielonych Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej, Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Ogniotrwałych, Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych jak również 3 Centralne Handlowe, a mianowicie Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Hutniczego (Centrala Żelaza i Stali), Centrala Zaopatrzenia Hutniczego i Centrala Złomu, a wreszcie Biuro Projektowania Urządzeń Przemysłu Hutniczego. Hutnicze Przedsiębiorstwo Budowlane, Hutniczy Instytut i Hutniczy Instytut Spawalniczy.

Reorganizacja ta przyczyni się niewątpliwie do usprawnienia pracy w przemyśle hutniczym. (kb).

Jugosławia stwierdza niewypelnienie umowy W. Brytania odmawia prawa powrotu repatriantom

Belgrad (API). Korespondent Reutera donosi, że Belgrad, że Jugosławia postanowiła zerwać porozumienie z Anglią w sprawie osób deportowanych, ponieważ rząd brytyjski nie wypeł-

Trzecia przesyłka radu z dostaw UNRRA

Gdańsk. (PAP) Statek kanadyjski „Triport“ z Montrealu z ładunkiem przeszedł 3000 ton przybył do portu gdańskiego. Ładunek składa się m. in. z medykamentów, mleka skondensowanego i 9 gramów radu, o wartości 235.000 dol., nadesłanych w ramach pomocy UNRRA. Jest to trzecia przesyłka z dostaw UNRRA.

nię przepisów układu, dotyczące repatriacji. Rząd jugosłowiański poinformował wczoraj rząd brytyjski o swej decyzji.

Dziennik „Borba“ komentując postanowienie rządu jugosłowiańskiego stwierdza, że po 2 miesiącach rozmów na temat repatriacji nikt z wychodźców jugosłowiańskich nie został repatriowany i ani jednego zdrajcy nie wydano władzom jugosłowiańskim. W układzie podpisanym w Bled 8 września br. rząd brytyjski zobowiązał się powołać wszelkie możliwe kroki do wydania Jugosławii kolaborantów i zdrajców.

Rząd jugosłowiański niejednokrotnie protestował przeciwko działalności band faszystów jugosłowiańskich grasujących na gra-

nicy jugosłowiańskiej i angielskiej strefy okupacyjnej Austrii.

„Borba“ stwierdza, że propaganda przeciwko repatriacji obywateli jugosłowiańskich prowadzona była bez przerwy. Jugosłowiańscy kolaboranci i zdrajcy przebywający w obozach, poruszają się nadal swobodnie pod kontrolą i opieką władz angielskich.

Wystanek Hitlera stracony w Słowacji

Praga. (PAP). Osobisty wysłannik Hitlera przy tzw. rządzie słowackim, Ludin, oraz gen. S. Hoeffle, zostali powieszani na po dworcu więziennym w Bratysławie.

Jak Niemcy fabrykowali z Zamojszczyzny nową „przestrzeń życiową“

Kraków. (PAP) W 15 dniu procesu oświęcimskiego jako pierwszy zeznał biegły prof. dr Zygmunt Klukowski, który od początku wojny prowadził materiały historyczne, dotyczące Zamojszczyzny. Dotąd opublikował już pięć tomów tych materiałów. Biegły wiąże te kwestie z obozem oświęcimskim.

Polityka Niemców zmierzała do pozyskania na terenach żywej Ziemi Zamojskiej nowej przestrzeni życiowej, starając się tym samym o wyniszczenie lokalnego elementu polskiego. Chodziło też o stworzenie wzdłuż ówczesnej granicy niemieckiej wału ochronnego, zamieszkałego wyłącznie Niemcami. Jednym ze środków, wiodących do tego celu, było wysiedlanie, polegające na wysłaniu ludzi do robot przemysłowych w Niemczech, lub też na masowym wywożeniu do obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Majdanku.

W r. 1942 i 1943 wysiedlono z czterech powiatów Zamojszczyzny 297 gromad wiejskich, czyli 110.000 ludzi, w tym ponad trzydzieści kilka tysięcy dzieci. Z reguły otaczano wsię w nocy, dawano zaledwie kilkanaście minut czasu na spakowanie się i pędzono przed sobą, szczując psami. Niezdolnych do drogi starców, zabijano na miejscu. Wysiedlonych umieszczano w obozie przejściowym w Zamościu.

Biegły cytuje tajne zarządzenie SS-oberggruppenführera Kruegera, który postanowił, że cała ludność polska z Zamojszczyzny ma zostać podzielona na cztery grupy. Dwie pierwsze stanowiły mieli volksdeutsche, lub Polacy przeznaczeni do zniewolenia, do grupy trzeciej zaliczano ludzi zdolnych do pracy w wieku od 14 do 60 lat, a do czwartej dzieci, starców, chorych oraz kaleki. Osoby zdrowe z grupy trzeciej i czwartej przeznaczono na wywiezienie do Oświęcimia dla całkowitego wyniszczenia.

Transporty formowano zwykle przez całą noc, trzymając ludzi po kilkanaście godzin na dworze, w kłopotliwych warunkach.

Splonęły paczki amerykańskie

Gdynia (PAP). Na statku amerykańskim „Mormacpine“, zdążającym do Gdyni zapaliła się podczas podróży, z powodu zstornu, magazynu i innej łatwopalnej materii w luku, w którym znajdowały się paczki amerykańskie dla Polaków. Podczas wyładunku w Gdyni stwierdzono, że na ogólną liczbę 27.155 worków paczkowych, spalonych całkowicie jest 783 worków. Liczba paczek zniszczonych zupełnie wynosi około 10.000 sztuk.

przy silnym mrozie. Już wtedy ginęły masowo małe dzieci. W lecie ludzie dusili się z gorąca i pragnienia, zaś w zimie zamarzali w nieopalanym wagonach bydłych.

Biegły podaje, że dzieci z Zamojszczyzny były masowo mordowane w komorach gazowych oraz przez zastrzykiwanie fenolu. Z danych bieglego wynika niezbicie, że komenda obozu ściśle współpracowała z kierownictwem akcji wysiedleńczej z Zamojszczyzny i przygotowała specjalne metody traktowania przybyłej stamtąd ludności polskiej.

Najwyższy Trybunał Narodowy ogłosił następnie decyzję, dotyczącą dopuszczenia szeregu świadków, powołanych przez obronę. Zostanie przesłuchanych jeszcze kilku świadków obrony, zarówno spośród obywateli polskich, jak i Niemców przebywających w więzieniu krakowskim.

Kreska o polityce

Prez. Truman usiłuje przez wprowadzenie racjonalizacji niektórych artykułów w USA zapobiec grożącemu kryzysowi ekonomicznemu. (Z prasy)



Próba usiłowania pogromcy... („Daily Herald“)

Pseudo-chłopskich zbiegów potępia Rada Naczelna SL

Warszawa. (PAP) Na zakończenie obrad Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, uchwalono rezolucję oraz wytyczne ideowe Stronnictwa.

W rezolucji czytamy m. in.: „Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego stwierdza zwycięstwo w Polsce ludowej i w szeregu ludowych państw idei braterstwa międzynarodowego i współpracy postępowych sił w świecie.“

Stronnictwo Ludowe wypowiada dającą wolę mas chłopskich, piętnuje między narodowych imperialistów za ich metody i używanie antydemokratycznych sił w zdobywaniu władzy wbrew woli narodów przez zbrojną interwencję, szpiegostwo i dywersję. S. L. piętnuje też narzucanie postępowego rozwoju świata przez stwarzanie atmosfery wojennej i próby odbudowy imperialistycznych Niemiec.

Rada Naczelna wita z radością zwycięstwo ludowych mas w zaprzyjźnionych z Polską krajach oraz w imieniu chłopów polskich, życzy toczącym walkę o wolność i postęp ostatecznego zwycięstwa.

Następnie rezolucja piętnuje pseudochłopskich zbiegów, jak Mikołajczyk i in. występujących w interesie wrogów narodu polskiego.

Rada Naczelna SL stwierdza, że szybka realizacja nowych form strukturalnych spółdzielczości przez powstanie central, a w szczególności — rolniczej centrali Samopomocy Chłopskiej — przyczyni się do podniesienia dochodów produkcji rolnictwa i podwyższenia jej podnosząc i rozszerzając jej wytwórczość.

W zakończeniu rezolucji Rada Naczelna wzywa wszystkich członków Stronnictwa Ludowego do wyjątkowej pracy w radach narodowych, w związku Samopomocy Chłopskiej, spółdzielczości, w organizacjach społecznych i kulturalno-oświatowych.

Wielcy zbrodniarze uchodzą bezkarnie

Berlin (PAP). Donoszą ze Stuttgartu, że minister do spraw denacyfikacyjnych prowincji Baden-Kamm, podał się do dymisji, ponieważ władze okupacyjne nie zezwoliły na aresztowanie b. prze wodniczącego Sądu Specjalnego za czasów hitlerowskich — Zuhorsta. Sady denacyfikacyjne w Stuttgarcie i Norymberdze wydały nakaz aresztowania Zuhorsta, jednakże wobec ucieczki, nie było go przez sąd amerykański, polecenia nie można było wykonać.

Równocześnie członkowie Sądu Denacyfikacyjnego w Stuttgarcie ogłosili strajk protestacyjny oświadczając, że sumienie ich nie pozwala sądzić małych przestępców podczas gdy wielcy uchodzą bezkarnie.

Dulles konferował z de Gaullem

USA chcą kierować Francją

London. (PAP) W kołach politycznych omawia się z ożywieniem konferencję, jaką John Foster Dulles odbył w Paryżu. Podkreśla się, że rozmowa jaką Dulles przeprowadził z de Gaullem toczyła się w atmosferze wzajemnego zrozumienia i serdeczności. Miała ona doprowadzić do porozumienia między de Gaullem a Dullem w sprawie odbudowy Niemiec i połączenia francuskiej strefy okupacyjnej z strefami anglosaskimi. Na konferencji, jakiego Dulles odbył z francuskimi politykami omawiano również wewnętrzne problemy francuskie.

W kołach londyńskich podkreśla się, że sekretarz stanu Marshall jest niezadowolony z powodu konferencji prasowej, jaką Dulles przeprowadził w Paryżu. Uważa ona bowiem wobec opinii publicznej świata w sposób jaskrawy wtrącając się do spraw wewnętrznych Francji.

Również wiekszość dzienników amerykańskich ocenia wizytę Dullesa w Paryżu jako błąd dyplomatyczny. Komentator pism Crippsa-Howarda stwierdza, że wyprawa Dullesa do Paryża stanowi potwierdzenie tezy, że plan Marshalla prowadzi do ograniczenia suwerenności krajów europejskich.

LONDYN. Dzienniki londyńskie poświęcają dużo miejsca komentarzom na temat podróży Johna Fostera Dullesa do Paryża. Korespondent „Evening Standard“ pisze: „John Foster Dulles, senator republikański i doradca Marshalla na konferencji londyńskiej, powrócił do Londynu z Paryża, gdzie odbył spotkanie z generałem de Gaullem.“

De Gaulle zakomunikował Fosterowi Dullesowi, że będzie on skłonny, w razie dojścia do władzy we Francji, przyłączyć strefę francuską do „Bizonii“ pod warunkiem, że zostaną urzeczywistnione trzy następujące postulaty francuskie:

1. USA zawrą sojusz obronny z trzema mocarstwami — USA, Wielką

Brytanią i Francją, 2. Ameryka uzbudzi na nowo 40 dywizji francuskich w najbardziej nowoczesną broń, 3. Wielka Brytania i Ameryka zgodzą się na międzynarodową kontrolę i kierownictwo w Zagłębiu Ruhry.“

„Daily Worker“ stwierdza, że nie jest tajemnicą, iż „szybka wizyta Fostera Dullesa w Paryżu stanowi nieodłączną część taktyki Marshalla na konferencji czterech ministrów“.

Wspólny program handlowy dla Niemiec postanowiła opracować Wielka Czwórka

London (obsł. wł.). W Londynie Rada Ministrów spraw zewnętrznych czterech mocarstw ukończyła w dniu wczorajszym zgodne konkluzje wspólne programu importowo-eksportowego dla Niemiec, który by został opracowany przez władze utworzonego w tym celu departamentu.

Ministrowie nie zdążyli natomiast osiągnąć porozumienia w 3 następujących zagadnieniach: 1) czy koszty okupacyjne wszystkich stref mają być wspólnie ponoszone, 2) czy wszystkie mocarstwa korzystać mają w jednakowym stopniu z niemieckich źródeł zaopatrzenia i 3) czy Niemcy mają zwrócić koszty wywołane dla celów importowych jeszcze przed zapłatą odszkodowań.

W dłuższym przemówieniu minister Molotow oskarżył mocarstwa zachodnie o niesprawność i nieudolność w zakresie działalności

Tajemnicze groźby

SZTOKHOLM. Oskarżyciel z urzędu w tej wielkiej aferze fałszerstwo-paszportowej, adwokat Meijer otrzymuje pogroźki. Ostatnio nadszedł doń list anonimowy następującej treści: „Jeśli pan będzie wspólnie działał w wydaniu wyroku w sprawie paszportowej, zostanie pan zabity“.

Współzawodnictwo pracy w kolejnictwie przyśpieszy odbudowę kraju

Dramatyczny moment w procesie szpiegowskim

Obronca Lipińskiego atakuje osk. Kwiecińskiego

Warszawa (PAP). Na wstępie 6 dnia przewodu sądowego prokurator zadaje osk. Marszewskiemu kilka dodatkowych pytań, dotyczących m. in. memorjału do ONZ.

Oskarżony w odpowiedzi twierdzi, że memoriał do ONZ podjął się dostarczyć w imieniu WIN Kwieciński. Kopie przekazał Bliss-Laneowi i Cavendishowi Marszewskiemu.

Pomyślnie rokowania handlowe między ZSRR a W. Brytanią

Londyn (obsł. wł.). Do Londynu wrócił wczoraj brytyjski minister handlu Wilson, który przebywał w Moskwie, gdzie rozpoczął rokowania handlowe pomiędzy Związkiem Radzieckim i Wielką Brytanią. Przeprowadził on również rozmowy z czeskim ministrem handlu Ripką, który przewodniczył czeskiej delegacji handlowej w Moskwie.

Po przybyciu na lotnisko londyńskie minister Wilson oświadczył dziennikarzom, że w najbliższych dniach złożą w Izbie Gmin oświadczenie na temat przeprowadzonych rozmów, zaznaczając jedynie, że rokowania w Moskwie dały pomyślny

Współzawodnictwo pracy w kolejnictwie przyśpieszy odbudowę kraju

Warszawa. (Sap). W Warszawie rozpoczęła się zwołana przez Zarząd Główny ZZZK ogólnokrajowa narada kolejarzy, poświęcona omówieniu współzawodnictwa pracy w kolejnictwie.

W obradach wzięli udział: min. Rabanowski, tow. wicemin. Jastrzębski, Balicki, Olewiński, przedstawiciele CUP, Min. Pracy i Opieki Społecznej, Min. Przem. i Handlu oraz kilkuset delegatów terenowych.

Wiceprzew. ZZZK Żukowski oświadczając, że współzawodnictwo przyśpieszy odbudowę kraju, stwierdził, iż opierać się ono będzie nie tylko na zwiększonym wysiłku kolejarzy, ale i harmonijnym wykorzystaniu wszystkich zjawisk, towarzyszących procesowi produkcji.

Współzawodnictwo pracy w kolejnictwie sprowadza się do: 1) skrócenia czasu produkcji, 2) zwiększenia efektywności pracy, 3) racjonalnego wykorzystania narzędzi i urządzeń oraz właściwego wykorzystania ludzi, 4) oszczęd-

ności materiałowej, którą należy osiągnąć przez celową gospodarkę i wykorzystywanie odpadków, 5) poprawy jakości produkcji, 6) poprawy warunków pracy.

Strajk generalny w prowincji rzymskiej

Rzym (obsł. wł.). Rzymska izba pracy od północy ogłosiła strajk generalny w Rzymie i w prowincji rzymskiej. Jak wiadomo Izba Pracy zwróciła się onegdaj do sądu z żądaniem utworzenia specjalnych kredytów w wysokości 10 miliardów lirów w celu finansowania prac publicznych. Dzięki tym kredytom duża ilość bezrobotnych mogłaby znaleźć zajęcie w przewidzianych pracach publicznych. W rzymskich kołach politycznych przypuszczają, iż wszystkie galezie przemysłu i administracji publicznej przystąpią do strajku generalnego.

CGT walczy o gwarancje dla francuskiego świata pracy

Paryż. (PAP). Jak już poda- waliśmy francuski krajowy komitet strajkowy postanowił dnia 9 grudnia w godzinach wieczornych zakończyć akcję strajkową i wezwać strajkujących do powrotu do pracy. Krajowy komitet strajkowy ogłosił w tej sprawie komunikat podpisany przez Benoita Franchona, Luisa Saillant'a, Gastona Monmousseau, Pierre Lebrun, Julian Racamond, Reynaud i André Follet.

W komunikacie tym krajowy komitet strajkowy stwierdza m. in.: „W wyniku walki strajkowej otrzymaliśmy miesięczny dodatek drożyniany w wysokości 1.500 franków, który będzie wypłacany od 24 listopada dla wszystkich

robotników, bez względu na to czy brali udział w strajku czy nie strajkowali. Nowe minimum egzystencji zostanie ustalone od dnia 1 grudnia br. Oznacza to podwyższenie płac, z którym należy się liczyć.“

Komunikat następnie wskazuje na to, że rząd nie uwzględnił niektórych postulatów strajkujących.

„Klasa robotnicza — czytamy w komunikacie — wie na podstawie swych liczących i bolesnych doświadczeń, że w tej sprawie nie można zadowolnić się przyrzeczeniami. Oto dlaczego CGT będzie walczyła o odpowiedzialne gwarancje.“

Obrady nad ustrojem gospodarczym Niemiec

Londyn. (PAP). Tematem śródrodowych obrad 4 ministrów spraw zagranicznych była w dalszym ciągu kwestia ustroju gospodarczego Niemiec. Szczegółowe omówienie obrad podamy w następnym numerze.

W ojczyźnie fińskich domków

Karelia - kraj lasów, skał i jezior

Mało wie świat o Karelii. Znanie jest tylko piękno kamienia karelskiego. Na cokole z granitu karelskiego spoczywa w Leningradzie „Spizowy jeździec” — Falconeta, słynny pomnik Piotra I. Z portu karelskiego wykonany jest grobowiec Napoleona w Paryżu. Wspaniała sala Muzeum Rosyjskiego w Leningradzie wyłożona jest różowo-czerwonym marmurem karelskim.

Nie mniej słynne jest piękno karelskiej brzozy ognistej, która po polerowaniu wygląda, jak zakrzepły miód. Robi się z niej kosztowne meble, wspaniałe szkatułki, papierosnice. Od dawna wywożono z Karelii miki, znana w Europie jako szkło mariańskie.

I to wszystko, z czym związana jest nazwa Karelii.

Zapomina się o tym, że Ka-

relia było ongiś kolebką rosyjskiego przemysłu hutniczego. W 17 stuleciu zapłonęły ognie w małych piecach hutniczych Karelii. W tym samym roku, w którym założony został Petersburg — wybudowano na rozkaz Piotra pierwszą wielką hutę. — Wokół tej huty z biegiem czasu powstała obecna stolica Karelii — Fińskiej Republiki, Pietrozawodsk.

Najmniejsza Republika

Trzy czwarte terytorium Republiki pokrywają lasy. A terytorium to jest dwukrotnie większe od Portugalii, wynosi blisko 180.000 km kw. Strzeliste jodły i sosny pokrywają potężnymi kobiercami bogatą przyrodę kraju. Miasta, miasteczka, wsie, otoczone są lasami. Las, woda, kamień występują tu wciąż w najróżnorodniejszych kombinacjach, tworząc wspaniały, niezwykle malowniczy krajobraz.

Pierwotni mieszkańcy tego kraju — to Karelowie, naród spokrewniony z Finami oraz Rosjanie, potomkowie męczył Nowogrodzian, którzy się tu osiedlili już w 11 i 12 stuleciu. Dziś zamieszkuje te ziemie pół miliona ludności.

Karelo - Fińska Republika jest pod względem ludności najmniejszą republiką radziecką.

Przypomniano sobie o Karelii w okresie pierwszej wojny światowej. Rosja odcięta od Zachodu musiała szukać innych dróg celem utrzymania stałego kontaktu z aliantami. Wolna była tylko droga na północ do zatoki Kola. Rozpoczęto budowę strategicznej kolei żelaznej. Ukończono ją, krótko przed początkiem 1917 r. Była to pierwsza linia kolejowa w Karelii.

Nowe miasto

Gospodarka socjalistyczna zmienia oblicze kraju. Las przecięły setki kilometrów dróg samochodowych i traktorowych. Wybudowano sieć

kolejek wąskotorowych. Ruszyły tartaki, wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt.

Stan lasów Karelii ocenia się na więcej niż miliard m sześć, przy rocznym przyroście 16 milionów m sześć. W r. 1939 wycięto 13.600.000 m sześć, drzewa, co stanowi cyfrę ośmiokrotnie większą od „rekordu” w r. 1913.

Budowa wielkiego kanału im. Stalina o długości 227 km, skróciła drogę z Morza Białego do Bałtyku o tysiące kilometrów. Wyrosły nowe miasta: z małej wioski rybacz-

Zwycięstwo w każdej dziedzinie

Karelia była jedną z pierwszych ofiar wojny. Fińscy faszyści dawno sobie ostrzyli zęby na „spichlerz drzewny Europy”. Uległy całkowitemu zniszczeniu najważniejsze ośrodki przemysłu Republiki. Zburzone zostały potężne urządzenia Kanału Białomorskiego, Uniwersytet w Pietrozawodsku, szkoły muzea, teatry, szpitale legły w ruinach. Z setek wsi i osiedli robotniczych pozostały tylko zgłiszczka i popioły.

Pierwszy rok po zwycięstwie przyniósł olbrzymie o-

kiej Soroka wyrosło miasto Białomorsk, stacja kolejowa Medwieżegorsk przekształcona została w centrum przemysłowe. Pod Pietrozawodskiem wybudowano trzy wielkie wodne zakłady energetyczne.

Karelo - Fińska Republika dostarczała przed wojną, najwyższych gatunków drzewa, papieru celulozy, doskonałych kamieni, miki dla przemysłu elektrycznego. Pod względem produkcji miki zajmowała ona drugie miejsce w Związku Radzieckim.

siągnięcia na polu gospodarczym. Przez Kanał Białomorski popłynęły znów statki, ruszyły znów kombinaty i fabryki. W tartakach znów rozpoczęły pracę piły mechaniczne.

Tysiące domków

Drzewo jest rdzeniem gospodarki Karelii, tak jak nafta — Azerbejdżanu. Plan pięcioletni przewiduje olbrzymią rozbudowę tej tak ważnej gałęzi gospodarki. Przemysł drzewny wyposażony zosta-

nie w najnowocześniejszy sprzęt: w roku 1950 tartaki karelskie dostarczą republi-ce ponad 880.000 m sześć, budulca. Fabryki domków standardowych dostarczą tysięcy nowych mieszkań o powierzchni ponad 200.000 m kw. łącznie.

Inwestycje w gospodarce Republiki Karelo-Fińskiej w okresie nowego planu pięcioletniego obejmują sumę 1,6 miliarda rubli. Oznacza to, że w latach 1946 do 1950 dokonać się ma prawie tyle, ile w okresie poprzednich pięcioletek łącznie.

W krwawej walce z okupantem i w pracy codziennej w okresie pokoju naród karelski udowodnił, że sprosta nowym, wielkim zadaniom. (rok)

„Niewidzialny import”

Reparacje po amerykańsku

Niedawno w jednym z numerów amerykańskiego czasopisma „Foreign Commerce Weekly” ukazał się artykuł pt. „Import technicznych nowości z Niemiec”. Autorem jego jest John Green, dyrektor biura technicznego przy ministerstwie handlu Stanów Zjednoczonych.

Artykuł jest niezwykle ciekawy zarówno ze względu na rewelacyjny materiał, jaki zawiera jak też ze względu na szczerość na jaką się zdobywa autor. Green opowiada, jak specjalistom amerykańskim udało się „zdobyć” bardzo ważne patenty i tajemnice produkcji wielkich niemieckich firm i jakie z tego wyciągnęli zyski przemysłowcy amerykańscy.

Po zakończeniu wojny — opowiada Green — do Niemiec napłynęły tysiące amerykańskich „uczonych”, których skierował tam amerykański komitet dla technicznych i przemysłowych badań. Mieli oni za zadanie konfiskować niemieckie patenty, opisy techno-

logicznych procesów, utrzymywane w tajemnicy rysunki i inne dokumenty, które by przedstawiały wartość dla przemysłu amerykańskiego.

Ekspedycje jeździły po całym kraju — pisał on — odbywały konferencje z tysiącami inżynierów, mechaników i uczonych niemieckich, zwiedzali każdą fabrykę niemiecką. Amerykańscy uczeni odkryli niektóre tajemnice produk-

cji niemieckiej, znaleźli wielką ilość bardzo ważnych dokumentów, dokonali fotokopii milionów stron dokumentów, znaleźli w niemieckich laboratoriach i instytutach badawczych, należących m. in. także do wojska, marynarki i floty powietrznej...

Mr. Green zachwycił się...

Wyczerpująco i z wielką znajomością rzeczy opowiada Green o korzyściach, które sobie obiecuje przemysł amerykański z tych „zdobyczy”. „Amerykańscy badacze przysłali do Ameryki modele maszyn fabrycznych, lokomotyw, motorów Diesla, chemikaliów, aparatów elektrycznych i przedmiotów, przedstawiających bezcenną wartość dla przemysłu”.

Z najważniejszych odkryć, które się stały obecnie własnością przemysłu amerykańskiego, wymienia Green na przykład nowe metody produkcji syntetycznej nafty z węgla i koksu. Stwierdza on, że towarzystwo „Carthage Hydrocoal” buduje już w Brownsville fabrykę syntetycznych materiałów opałowych według niemieckiej metody Fischer-Tropscha. Koszt budowy mają wynieść 15 milionów dolarów. „Budowę tej fabryki — dodaje Green finansują największe towarzystwa naftowe Stanów Zjednoczonych”.

Nie mniejsze oczywiście znaczenie mają „zdobycze” w dziedzinie produkcji barwników. „Tysiące tajemniczych formuł dla barwników, które zostały sporządzone w fabrykach IG Farbenindustrie... zaoszczędziły Stanom Zjednoczonym długoletnich badań i dały nowe możliwości produkcji za miliony dolarów”.

Miliardowe zyski

Wartość realna i znaczenie tego „niewidzialnego importu”, jak to ostrożnie Green nazywa, są rzeczywiście niezwykle dla kapitału amerykańskiego.

Nikt chyba nie zarzuci autorowi tego artykułu, że przesadza on w ocenie kolosalnych korzyści, płynących z tych „wynałazków”. Przeciwnie. Stara się on przemilczeć to wszystko, co by bezpośrednio wskazywało na miliardowe zyski, jakie osiągała przedsięwzięcia amerykańskie ze skoni-skowanych w Niemczech patentów.

Jak donosi „News Chronicle” właściciel wielkiej firmy amerykańskiej ofiarował rządowi USA 20 milionów dolarów za pozwolenie wykorzystania jednego tylko patentu. Niemieckie gazety obliczają, że łączna wartość tych

patentów, które sobie przywłaścili Stany Zjednoczone i Anglia, osiąga cyfrę 5 miliardów dolarów.

Ze zrozumiałych przyczyn Green stara się możliwie jak najstarannie zamaskować to postępowanie. Zmuszony jest jednak w końcu przyznać, że niemieckie patenty „stanowią cieżciowo rekompensatę kosztów wojennych, jakie poniosły Stany Zjednoczone”, krótko mówiąc, są to reparacje!

Ten tzw. „niewidzialny import” jest niczym więcej jak formą reparacji, które Stany Zjednoczone i Anglia już od ponad 2 lat otrzymują, a raczej biorą z Niemiec. Nie przeszkadza im to jednocześnie utrudniać realizację szluzów żądań reparacyjnych innych państw, które od agresji hitlerowskiej znacznie więcej ucierpiały.

R. Kul

Nowe wydawnictwa

„Rocznik Akademii Handlowej w Poznaniu za rok 1946/47” jest drugim po wojnie pokaznym tomem jakiego publikuje rozwijająca się z rozmachem wielkopolska uczelnia. Tylko stosunkowo niewielką część „Rocznika” zajmują kronika sprawozdawcza uczelni. Uzupełniają „Rocznik” prace profesorów oraz magistrów A. H. poświęcone wielu ciekawym i aktualnym zagadnieniom. Prof. A. Peretti-Kowicz publikuje tu rozprawę o ideologicznym i prawnym charakterze O. N. Z.; prof. Fl. Barciński o bogactwach Ziemi Odzyskanych; mgr. Fl. Cier-niewski o przemysle wielkimi okry-gu bieleckiego; mgr. J. Pantofielński o racjonalizacji obuwia i odzieży w W. Brytanii; mgr. W. Pawlikowski „kontroll” w przedsiębiorstwie przemysłowym mgr. St. Smoliński o rozwoju przemysłu wojennych w latach 1939 — 1946.

Akademia Handlowa jest jedyną, jak dotąd, uczelnią akademicką w Polsce, która zdobyła się na wojnie na wydawnictwo dające obraz żywej i rzetelnej pracy naukowej uczelni. Rocznik A. H. w Poznaniu powinien się znaleźć w rękach każdego kto interesuje się życiem gospodarczym i pracą oraz rozwojem szkolnictwa wyższego w Polsce.

St. Górniak i K. Zagajewski, „Jak pisać listy handlowe”. Nowy ten podręcznik traktujący o organizacji nowoczesnego biura i korespondencji w sprawach gospodarczych ukazał się nakładem wydawnictwa „Dobra Książka” we Wrocławiu. Autorzy znani ze swych licznych publikacji gospodarczych i doświadczenia na polu pedagogicznym podali w dziele ogólny zasady racjonalnego urzędowania biura i organizacji pracy biurowej. Z natury swej trudny ten materiał ujęto w formie przystępnej, po pularnie. Jasność wykładu wyróżnia to wydawnictwo bardzo dodatnio.

W części szczegółowej skłaska uwzględnia typowe pisma i formu-



W Warszawie obradował pierwszy krajowy Zjazd Związku Walki Młodych z udziałem delegacji młodzieżowych z zagranicy. Jak wiadomo zjazd zaszczylił swoją obecnością premier Cyrankiewicz, wicepremier Gomułka oraz marszałek Rola-Zymierski. Na ilustracji: liczne poczty sztandarowe. Foto API Warszawa

Wielka ankieta „Dziennika Zachodniego”

Wiele winna okupacja

J. Tobczyk ze Skoczowa streszcza swój pogląd na następujących słowach: „Zepsuta nas okupacja. Niemcom było na rękę, aby wśród wielu sposobów zniszczenia polskiego społeczeństwa, znalazł się i alkohol. Dziś zrywamy ze wszystkim co nas gnębiło za czasów okupacji. Budujemy mosty, odbudowujemy miasta. Nie możemy zapomnieć o tym, aby odbudować zdrowie społeczeństwa.

CO MÓWI LEKARZ?

Ogół podawanych rad, jak kary chłosty, wysokie grzywny, więzienie, dni bezalkoholowe itp. wydają się niecelowe i pontażowe — twierdzi Antonina Z. z Polanicy-Zdroju. Chodzi przecież o to, aby przywrócić alkoholowi godność ludzką, którą tak szybko zatraci. Przytoczę tu słowa słynnego lekarza amerykańskiego, Carrera: „Odbudować się zdołamy przede wszystkim przez podniesienie intelektualne, moralne i religijne... Pijaństwo jest chorobą zarówno moralną jak i fizyczną, wymagającą zapobiegania jej i leczenia. Powołanymi do tego są lekarze, kaznodzieje, społecznicy i wychowawcy”.

UWAGA NA MŁODZIEŻ!

St. Sawicki z Poznania zwraca szczególnie uwagę na rozpisanie

się młodzieży i proponuje walczyć z tym w następujący sposób: 1) Ustalić obowiązującą zasadę „bontonu”, że starszym nigdy nie wolno częstować młodzieży alkoholem. 2) Wprowadzić stary zwyczaj płatnych dyżurów profesorskich, nauczycielskich i członków opieki rodzicielskiej, którzy kontrolowaliby ulice, parki, place, kina, teatry i restauracje. 3) Znajdując się w lokalach lub w miejscach publicznych podnieconą alkoholem młodzież oddawać w ręce Ligi Antyalkoholowej. 4) Właścicielom restauracji zabronić sprzedaży alkoholu dzieciom i młodzieży. 5) W wypadku spowodowania upicia się młodzieży przez dorosłą osobę karać sprawcę grzywną, lub pracą przymusową. 6) Młodzież pijącą nałogowo umieszczać w zakładach wychowawczych. 7) Wszelkie zabawy, zjazdy, mecze sportowe itp. muszą być organizowane bez alkoholu. 8) Wzbudzać u młodzieży cześć i szacunek dla nie pijących kolegów.

TO BUDZI GROZĘ

E. K. z Pszczyny, przytacza wyjątek z listu swego syna, nauczyciela szkoły powszechnej na Pomorzu: „Nie wiem, co mam zrobić z plagą pijanstwa wśród dzieci szkolnych, które wypędzają było

na pastwisko. Upijają się nawet do nieprzytomności. Z tego powodu opuszczają lekcje i wola „paść bydlę”, aniżeli iść do szkoły. Poruszałem tę sprawę z rodzicami na specjalnym zebraniu, lecz skutek prawie żaden. Proszę o pomoc”.

GŁOS MA ŻONA PIJAKA

W prostych, ale wzruszających słowach, odpowiada na ankietę Jamikowa z Wistyl: „Żony i dzieci pijaków zostały bez koszul i butów na zimę. Pijaństwo to straszna choroba. Bez alkoholu nie było by katów w obozach — pijak zmienia się w dzikie zwierzę. Nietrzeźwych karać wysoką grzywną, a kogo nie stać — ciężką pracą. Nałogowi alkoholicy nie powinni też zasiadać na odpowiedzialnych stanowiskach”.

CIEKAWA PROPOZYCJA

Oryginalny, ale ryzykowny projekt stawia L. Kowalska z Sosnowca. Dobrze się składa, że już powstało Towarzystwo „Trzeźwość”. Proponuje zoranizowanie czegoś innego, np. Towarzystwa „Pijaństwo”. Współpraca pomiędzy tymi towarzystwami powinna być ścisła. Przede wszystkim należy bezwzględnie i to szybko założyć placówki trzeźwości na całym teryto-

rium Polski. Jeżeli chodzi o „Pijaństwo”, to ono samo będzie się zakładać. A więc warunki przyjęcia do pijaństwa: ukończenie 21 lat życia, wpisowe 2 tys. złotych, składka miesięczna tysiąc złotych. Wódek będzie mógł nabywać tylko członek „Pijaństwa”, który otrzyma znaczki kontrolne, uprawniające go do zakupu 2 litrów tygodniowo. Teraz dowiemy się, na czym polega współpraca „Trzeźwość” z „Pijaństwem”. Władze zwierzą będa te same i dochody, wpływające do kasy „Pijaństwa” automatycznie przechodzą będą do kasy „Trzeźwość”, które zużytkują je na cele walki z alkoholizmem.

Nakładanie surowych kar na nałogowych pijaków w postaci grzywnien aresztu a nawet chłosty proponują następujący Czytelnicy: W. Biernot ze Zwardonia, M. Malinowska z Opola, A. Kalina z Gliwic, E. P. J. z Nowej Rudy, A. Błażek z Siemianowic, inż. W. Szalkowski z Piotrkowa, Z. Kopp z Chorzowa, L. Golec z Welnowa, T. Janicki z Wałbrzycha, Kantor-Bolko z Cieszyńska, W. Sędzik z Opola, A. Wotowczyk z Siemianowic, S. Gogut z Opola, b. pijak z Końcan, Niejaki X z Grotkowa, P. Wrożyna z Kochłowic, J. Kozła z Jurandowa, Lucyna z Szopienic i J. Małogłowska z Katowic.

Na odbudowę Warszawy

Kłodzko (bro). W ramach corocznej zbiórki na odbudowę Warszawy od lipca br. do lipca 1948 r. przewidywano początkowo, że zbiórka na terenie powiatu kłodzkiego przyniesie ok. 8 milionów zł. Władze starostwa, na podstawie deklaracji poszczególnych instytucji i osób prywatnych, zobowiązały się zebrać sumę 11 mil. zł. „Norma” ta została już osiągnięta w 50 proc. Trudności jednak stwarza fakt, że niektóre zakłady pracy i instytucje na terenie powiatu asygnują dotacje bez porządku z Pow. Kom. Odbudowy Warszawy, co stwarza pewne niescisłości w ewidencji ofiar.

Pomoc starcom i dzieciom

Oliarność Wałbrzyska na Pomoc Zimową

Wałbrzych (sar). Miejski Komitet Pomocy Zimowej w Wałbrzychu rozpoczął żywą działalność gromadząc gotówkę i towary celem zaopatrzenia najbardziej potrzebujących. Hasłem Komitetu jest edykcja, ubrać, ogrzać!

Specjalna opieka Komitetu otacza dzieci i starców. Na ostatnim posiedzeniu zdecydowano już pomoc w odzieży dla szkoły Nr 7. Organizacje gospodarcze i społeczne Wałbrzyska spieszą z dobrowolnymi ofiarami. Spółdziel

Tanie narty i sanki

Wrocław. (ZAP) W związku ze zbliżającym się sezonem zimowym wrocławskie Dyrekcja Przemysłu Miejskiego nastawia swoje zakłady stolarskie na masową produkcję nart i saneczek, aby umożliwić jak najszerszym warstwom społeczeństwa korzystanie ze zdrowych sportów zimowych. Ceny będą tak skalkulowane, aby sprzęt był dostępny dla każdego człowieka pracy. Zakłady w Uniegoszcu, Sobótce oraz Zacziscu wyrabiają już ponad 200 par nart miesięcznie i dużą ilość saneczek.

Niezapomnieć od tego inne branże D. P. M. wyrabiają wszelkiego rodzaju sprzęt sportowy jak dyski, oszpece, piłki skórzane, pantofle gimnastyczne, kombinizony, komplety pingpongowe wraz ze stołami. Artykuły te są rozprowadzane przez Centralę Zbytu.

Problem elektryfikacji wsi

Odbudowa urządzeń i umiejętne wykorzystywanie odbiorników

WROCLAW. W spadku po Niemcach oddziedziczyliśmy wprawdzie wieś wysoko zelektryfikowaną, zniszczenia jednak spowodowane działaniami wojennymi, dochodzące niejednokrotnie do 100 procent, wysunęły problem elektryfikacji wsi na jedno z pierwszych miejsc. Zagadnienie to obejmuje: odbudowę urządzeń rozdzielczych jako zadanie podstawowe na terenach zniszczonych, doprowadzenie instalacji do stanu użytkowego oraz zainstalowanie odbiorników z różnego rodzaju odbiornikami, jak pompy wodne, młockarnie, parniki, ciepłarnie ogrodowe itp. Ten ostatni

moment ma dla Ziemi Odzyskanych o tyle duże znaczenie, że osiedla tu ludność pochodząca w znacznej części ze wschodu nie zawsze umie obchodzić się z odbiornikami elektrycznymi.

Odbudowa urządzeń rozdzielczych jest tylko pracą przygotowawczą, istota bowiem elektryfikacji to doprowadzenie instalacji do stanu użytkowego i umiejętne korzystanie z odbiorników. Stopień umiejętności i powszechności w korzystaniu z aparatu i maszyn elektrycznych decyduje o celowości inwestycji.

Reelektryfikacja obejmuje przede wszystkim te wsie, w których odbudowana już została linia wysokiego napięcia. Następne prace zależne są od stopnia zniszczenia sieci, odległości wsi od wyremontowanych odcinków linii, ilości siłowników elektrycznych i innych urządzeń oraz wysokości zgłoszonego udziału wsi w kosztach odbudowy urządzeń rozdzielczych.

Wszystkie te prace wymagają dużego nakładu kosztów i sił i mogą zostać przeprowadzone bądź przez firmy prywatne, bądź przez utworzone specjalne spółdzielnie. Odbudowa zniszczonych oparta o spółdzielczość wydaje się być właściwszą. Spółdzielnie te współpracowałyby ściśle z odpowiednią organizacją w ramach Zw. Samopomocy Chłopskiej, który przejąłby też zadanie nauczania odbiorców umiejętnego używania urządzeń elektrycznych, jako też zobowiązałby się ze spółdzielnią elektryfikacyjną uzupełniać brakujący sprzęt.

Zagadnienie to jednak łączy się ściśle z problemem braku fachowców. Rozwiązać go mogą kursy fachowe dla instruktorów rolnych z dziedziny zagadnień elektryfikacji, które Związek Samopomocy Chłopskiej prowadziłby wspólnie ze

Zjednoczeniem Energetycznym. Na tym polu przystąpiono już do pierwszych prac. Kurs tego rodzaju o 25-godzinny programie z 30 uczestnikami uruchomiono w Strzegomiu. Równolegle do tego prowadzi się akcję werbunkową między elektrykami, zachęcając ich do osiedlenia się na wsi. Pomyślne przeprowadzenie tej akcji gwarantować będzie obsługa i naprawa urządzeń odbiorców. Chętnym elektrykomerom zapewnia się pomoc i ułatwienia w uzyskaniu warsztatu pracy z wszystkimi urządzeniami i narzędziami i przydziela im się działki rolne o powierzchni do 2 ha.

Wspomniany na wstępie problem zainstalowania ludności wiejskiej z urządzeniami elektrycznymi realizowany będzie również w formie

kursów, zorganizowanych w każdym powiecie i obejmujących praktyczne pokazy wszystkich rodzajów odbiorników, oraz szczegółowe przepisy obchodzenia się z nimi.

Korzystanie przez wieś z urządzeń elektrycznych łączy się ściśle z zagadnieniem ograniczenia prądu. Jest to szczególnie ważne w okresie zimowym. I w tym wypadku osiągnąć jednak można daleko idące oszczędności przez skrupulatne i celowe ułożenie kalendarza młócenia, ograniczenie poboru energii do innych celów, poza światłem i pompami wodnymi, jak przy używaniu grzejników, kuchni elektrycznych itp. Niezbędne jest tu jednak wysokie zdyscyplinowanie odbiorców przy równoczesnej szerokiej akcji w tym kierunku Związku Samopomocy Chłopskiej. (Ma)

Nowa organizacja hodowlana

Wrocław (ZAP). Z inicjatywy Związku Samopomocy Chłopskiej we Wrocławiu odbyło się zebranie organizacyjne hodowców i producentów drobiu. Na zebraniu tym zreferowała stan hodowli drobiu wojewódzka inspektorka p. Anna Bochniak, która jednocześnie zaproponowała regulamin Związku.

W ożywionej dyskusji poruszono szereg ciekawych spraw hodowlanych i organizacyjnych hodowców, między innymi problem szczepienia drobiu i pobierania krwi na bjęgunkę, stosunek hodowców miejskich do Zrzeszenia, kontrolę oraz licencjonowanie hodowli. Poruszono również kwestię wytwórni pasz, wystawy drobiu i podniesienia cen rasowych kogutów. Zainteresowanie się nieczynnymi wylegarkami, które znajdują się w posiadaniu ludzi, nie mających nie wspólnego z dobową drobiu.

Zjazd rzemieślników wałbrzyskich

Memoriał w sprawie 40 proc. niżki

Wałbrzych (sar). W dniu 4 bm odbył się w Wałbrzychu zjazd rzemieślników z terenu miasta i powiatu w ilości 900 osób dla zainstalowania się z treścią dekretu z dnia 28. X. 47 r. w sprawie obowiązku zawiadomienia o prowadzeniu i wykonywaniu rzemiosła, oraz z dalszymi rozporządzeniami wykonawczymi. Obrady prowadził wiceprezes Pow. Zw. Cechów Bednarski. Po wysłuchaniu wyjaśnień przedstawicieli Urzędu Skarbowego i delegata Izby Rzemieślniczej z Wrocławia Zdanowskiego oraz po przemówieniach prezesa Pow. Zw. Cechów Kotowskiego i starszego

cechu rzemieślników Wolńskiego wywiał się ożywiona dyskusja.

Z wystąpienia poszczególnych mówców wynika, że Wałbrzych jest w akcji koncesjonowania szczególnie pokrzywdzony, ponieważ nie zaliczono go do 7 powiatów woj. wrocławskiego (wraz z Wrocławiem) uprawnionych do 40 proc. niżki, a ponadto traci też 25-proc. niżkę jako miasto posiadające ponad 50.000 mieszkańców. Należy podkreślić, że miasto i pow. Wałbrzych zamieszkuje w 90 proc. ludność robotnicza, przeważnie górniczy oraz trochę urzędników. Rzemieślnicy wałbrzyscy, idąc po słusznej linii wskazań komisji cennikowych biorą pod uwagę specyficzne warunki tutejszej ludności i obniżają ceny. Sami rzemieślnicy rekrutują się przeważnie z repatriantów, osadników wojskowych, inwalidów wojennych oraz b. więźniów politycznych. Ludzie ci aczkolwiek otrzymali warsztaty poniszczone i zaczynają od początku, chcą pracować tutaj i tutaj pozostać. Oni właśnie walczyli przyczynili się do społeczeństwa miasta i do usunięcia resztek niemieczyny. Względem powyższe przemawiają za tym, by 40-proc. niżka objęła również miasto i pow. Wałbrzych.

Wnosząc o przesunięcie terminu opłat do końca stycznia 1948 r., mówcy wskazywali, że w grudniu zbiegają się terminy płatności za objęte warsztaty co stanowi niejednokrotnie krociowe sumy, a ponadto przypadają terminy płatności bieżących świadczeń państwowych i komunalnych.

Wnosząc o rozłożenie należności na raty dla ułatwienia rzemieślnikom wywiązania się z obowiązku. Wskazywano przy tym na zubożenie rzemieślników w tym okresie, czego przykładem jest likwidacja w ostatnim kwartale 11 proc. zakładów rzemieślniczych.

W rezultacie obrad zebrani wyśłowili do Izby Rzemieślniczej memoriał prosząc o wysłanie specjalnej delegacji do kompetentnych czynników rządzących w Warszawie i przedłożenie wyników w formie memoriału postulatów. W memoriale tym rzemieślnicy wałbrzyscy domagają się, aby miasto i powiat Wałbrzych zaliczono do rzędu miejscowości korzystających z 40 proc. niżki. Jednocześnie prosząc o przedłużenie terminu płatności do dnia 31 stycznia 1948 r. i o udzielenie właściwym władzom skarbowym prawa rozłożenia przypadających do uiszczenia opłat na kilkomiesięczne raty.

Z posiedzenia MRN

Preliminarz budżetowy Kamiennej Góry

Kamienna Góra. (bro) Na ostatnim posiedzeniu MRN w Kamiennej Górze w ciągu dwudniowych obrad uchwalony został preliminarz budżetowy miasta na rok 1948, który bez subwencji dla przedsiębiorstw zamyka się po obu stronach sumą 18.000.000 zł. Najważniejsze pozycje w dziale wydatków przedstawiają się następująco: na cele szkolnictwa po-

wszechnego, zawodowego i oświaty dla dorosłych — ponad 3 mil. złotych, na organizację młodzieżowych, charytatywnych, RTPD, PKK, Zw. B. Włęż. Polit. — od 100 do 200 tys. zł dla każdej, na cele opieki społecznej — 800.000 zł. Ponadto z budżetu wyasygnowane zostanie 100.000 zł na premie dla przodowników pracy w przemyśle, 100.000 zł na stypendia dla 2 uczniów szkół średnich; na Wydział Zdrowia Publ. — 900.000 zł, na utrzymanie Miejskiego Domu Kultury — 400.000 zł, na utrzymanie Miejskiej Zaw. Straży Pożarnej 2.116.000 zł oraz na subwencje dla gospodarstwa wiejskiego — 1.000.000 zł.

Przebiegał się najpoważniejszy wpływ z podatków: od lokali 5.400.000 zł, od mieszkań — 4.050.000 zł i od spożycia 1.800.000 złotych. Preliminarz jest realny w całej swej rozciągłości i nie są przewidziane poważniejsze zmiany w jego pozycjach.

Choroby groźniejsze niż wojna

O właściwe rozmieszczenie ośrodków leczenia chorób wenerycznych

Prudnik (KoK) Od roku objeżdża Polskę ruchoma wystawa pod hasłem walki z chorobami wenerycznymi. Wystawa ta, zorganizowana i subsydiowana przez Min. Zdrowia, połączona z prelekcjami lekarza specjalisty, ilustruje słowem i wykresami skutki tych najgroźniejszych plag ludzkości.

Badania wstępne wykazały, że znaczny procent ludności Ziemi Odzyskanych zakażony jest chorobami wszystkich trzech rodzajów chorób wenerycznych.

Trudno jest ustalić ognisko i największe nasilenie tych chorób gdyż chorzy wskutek nieświadomości lub też fałszywego wstydu najczęściej nie ujawniają choroby, która nie leczona rozwija się i rozprzestrzenia.

W końcowym swoim etapie wystawa przez cztery dni otwarta była w prudnickim „Domu Kultury”. Jednak pomimo zaproszenia jej na kilka dni wcześniej nie wzbudziła dużego zainteresowania. A tymczasem zakłady pracy powinny być zorganizować masowe zwiady i wysłuchanie bardzo pouczających wykładów jak to czyniły w ostatnim czasie wszystkie zakłady pracy na Górnym Śląsku.

Prudnik wykazał najmniej za zainteresowania z wszystkich miast Ziemi Odzyskanych. A szkoda. Bo zwiady mogłyby się tam dowiedzieć, że co czwarty mężczyzna pomiędzy 15 a 45 rokiem życia bywa zarażony jedną z tych straszliwych chorób. Choroby te nie leczone dość wcześnie, zwłaszcza kłosa, pozostawiają trwałe ślady na chorego, jak i u jego potomstwa. Dzieci niedorozwinięte, są następstwem choroby ojca lub matki. Choroby

weneryczne zajmują pierwsze miejsce wśród chorób społecznych tuż przed gruźlicą. Wojna bowiem kończy się zawsze a choroby weneryczne trwają i szerzą spustoszenia zostawiając miliony kalek fizycznych i moralnych.

Na 12 powiatów Śląska, a mian. grodzki, nyski, prudnicki, głubczycki, kozielski, raciborski, rybnicki, pszczyński, kluczborski, oleśki, strzelecki i opolski a więc na ok. milion mieszkańców, jest tylko jeden lekarz specjalista i jeden szpital na 30 łóżek w Opolu. Powiaty te posiadają tylko przychodnię w ilości 1—5 (pow. rybnicki) na powiat, gdy tymczasem Bytom posiada 5 specjalistów venerologów.

Należy więc jak najszybciej przystąpić do właściwego rozmieszczenia ośrodków leczenia i specjalistów tak, aby objąć opieką wymienione powiaty, które posiadają stosunkowo naj-

większe nasilenie tych chorób. Władze powiatowe i miejskie z pewnością przyjdą z najdalej idącą pomocą tak w zainstalowaniu szpitali jak i lekarzy, a badania przyszłych małżonków, propagowane przez Towarzystwo Eugeniczne uchronią pokolenia od straszliwego dziedzictwa.

Święto kupiectwa w Wałbrzychu

Udane występy młodzieży

WAŁBRZYCH. (sar) W dniu 8 grudnia br. w 500-letnią rocznicę nadania przywileju kupiectwa przez króla Kazimierza Wielkiego Wałbrzych obchodził święto kupiectwa. Uroczystość rozpoczęła mszą świętą w kościele parafialnym. Podczas mszy św. po raz pierwszy została odśpiewana pieśń do Matki Boskiej „Wałbrzyskiej”.

Po nabożeństwie uczestnicy Święta Kupców przemaszewali uli-

cami miasta na uroczyste akademie do sali Gimnazjum i Liceum Handlowego w Wałbrzychu.

Przybyłych przedstawicieli władz miejskich, szkolnictwa oraz szeroki ogół kupiectwa w krótkich słowach powitał prezes Stowarzyszenia Kupców k. Kachnikiewicz. Przemówienie okolicznościowe wygłosił mgr. Dorotyński, nawiązując do tego w jakich warunkach ówczesne kupiectwo pracowało, a w jakich pracuje obecnie w uzupełnieniu sektora państwowego i spółdzielczego.

W części artystycznej akademii odbyły się występy taneczne i deklamatorskie w Gimn. i Liceum Handl. w wykonaniu Wilmierskiej Ryfówny, Nojdатовny, Sledzińskiej, Surmy, Chęćówny i in. Chór pod batutą prof. Klonowskiego odśpiewał szereg pieśni. Całość artystyczną opracowała instruktorka gimnazjum Janina Kobryn, muzyczna — Beclawski, konferansekę prowadził Wiesław Kamiński.

Nalepki Pomocy Zimowej w oknach — to dowód serca naszego dla Akcji Pomocy Zimowej.

Czy złożyłeś już datkę na walkę z głodem i chłodem,

Kronika Kamiennej Góry

KAMIENNA GÓRA. (bro) Przedsiębiorstwa Miejskie w Kamiennej Górze pracują deficytowo. Przyczyną tego stanu rzeczy jest przestarzała w konstrukcji instalacja przewodów gazowych i wodociągowych oraz niewłaściwa budowa kanalizacyjnych urządzeń. ZPM postanowił do gruntu przebudować urządzenia i w związku z tym złożył do Min. Odbudowy kosztorys na sumę 59.000.000 zł.

W Krzeszowie koło Kamiennej Góry Zarząd Przedsiębiorstwa Miejskich przystąpił do odremontowania budynku tzw. „Betleem”, w którym urządzony zostanie z własną dom wypoczynkowy dla dzieci. Budynek ten przejmie administracja RTPD, oddział w Kamiennej Górze. Dom posiada 12 pokoi i 4 duże sale i położony jest wśród lasu w zdrowej okolicy.

MRN w Kamiennej Górze na jednym z walnych posiedzeń postanowiła zmienić nazwy 8 ulic, celem uczczenia bohaterów narodowych oraz wybitnych osobistości ze środowiska.

„Dni przeciwigruźlicze”

Kłodzko (bro) W ramach „Dni Przeciwigruźliczych”, obchodzonych na terenie miasta i powiatu pod protektorem starosty kłodzkiego mgr. Kulczyckiego akcję propagandową prowadzić będzie lekarz powiatowy dr. Ruskowski. Przewidywanych jest 20 odczytów, na temat choroby, jako szkodnika społecznego, i walki z nią oprócz specjalnych pogadanek na terenie szkół i zakładów pracy.

„Dnie Przeciwigruźlicze” rozpoczyna się akademą w dniu 14 bm. poświęconą pamięci lekarzy i działaczy społecznych zasłużonych w walce z gruźlicą.

ta politycznego i literatury. M.in. przemianowano: ul. Dworcowa — na ul. gen. Świerczewskiego, ul. Sudecką — gen. Sikorskiego, ul. Włóknienniczą — I. Daszyńskiego, ul. Miłą — M. Komonickiej, ul. Żytnią — S. Zeromskiego.

Kradzieże nie ustają

Kłodzko (bro). Jeszcze jednym ogniem w nie kończącym się łańcuchu kradzieży pasów transmisyjnych jest kradzież dokonana w nocy z dnia 2—3 bm. w warsztacie nr 2 TOBPP w Kłodzku ul. Piastowska 9. Nieznani sprawcy dostali się do wnętrza budynku otwierając drzwi dorobionym kluczem. Skradzione zostały 2 pasy transmisyjne długości 9 m każdy. Jak w wielu analogicznych wypadkach, zdarzających się ostatnio na terenie miasta i powiatu, stwierdzono niedostateczne zabezpieczenie obiektu. Klucze od wszystkich ubikacji warsztatowych wisiały w ciągu dnia w głównej hali, w nocy zaś zabierane były przez kierownika warsztatu — Błwakiewicza Władysława, który zatrzyman został na leczenie prokuratora Sądu Okręgowego w Kłodzku. Jako podejrzany o współudział w kradzieży.

Podarunek „Mikołajowy”

Wałbrzych. (sar). Właściciel hurtowni szkła i porcelany w Wałbrzychu przy ul. Armii Czerwonej 4, p. Jan Kachnikiewicz otrzymał w dniu św. Mikołaja zawiadomienie z I Urzędu Skarbowego o nadpłatach na jego koncie w wysokości 8.309 zł na Daninę Narodową i 49.000 z tytułu koncesjonowania. Ten niespodziewany „podarunek Mikołajowy” sprawił oczywiście zainteresowanemu wielką radość.

Z działalności PZZ

w Kłodzku

Kłodzko (bro). Zarząd Obwodowy PZZ w Kłodzku czyni starania o zwiększenie liczby członków przez organizowanie kół Społecznych Związku.

Szereg dotychczas zawiązanych Kół Społecznych powiększa kłosa: w Cukrowni Szalejewo, w Fabryce Papieru w Młynowie na terenie szpitala św. Franciszka oraz przy Zarządzie Miejskim w Kłodzku.

W odremontowanym własnym nakładem lokalu przy ul. Wita Stwosza 2, Zarząd PZZ zamierza

uruchomić w styczniu 1948 r. cyfrowe czasopismo i książkę o problematyce niemieckiej. Akcja Związku zależna jest w dużej mierze od poparcia najszerszych mas społeczeństwa. Znaczną pomoc okazują kierownictwa fabryk i zakładów pracy przez zbiorowy akces wszystkich pracowników do Związku. Zadaniem PZZ jest nie tylko opieka nad ludnością autochtoniczną ale także i przede wszystkim prace nad repolonizacją tych ziem w najszerszej skali, (świećlice, domy społeczne).

POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY W KLUCZBORKU woj. śląsko-dąbrowskie poszukuje technika drogowego dla dróg powiatowych

Uposażenie według VIII grupy, uposażenie plus dodatek wyrównawczy jak dla pracowników płatnych z kredytów M. K. Posada do objęcia z dniem 1 stycznia 1948 r. Udokumentowane zgłoszenia należy kierować do Powiatowego Zarządu Drogowego w Kluczborku do dnia 31 grudnia 1947 r. 5044
Powiatowy Zarząd Drogowy w Kluczborku

P. C. H. HURT. SPOŻYWCZO-PRZEM. w Wielunju, ul. Palestrancka nr 5 zatrudni natychmiast wykwalifikowanego księgowego

na kierownicze stanowisko.
Warunki do omówienia na miejscu, mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem kierować pod w/w adresem. 5102

Centralny Zarząd Wytwórn Materiałów Budowlanych Oddział w Bolesławcu ogłasza

przetarg nieograniczony

- na wykonanie robót inwestycyjnych
1. Państw. Cegielni w Łukowicach, pow. Żagan
 2. Państw. Cegielnia „Alemania” w Żaganju
 3. Państw. Wytwórnia Płyt Izolacyjnych nr 13303 w Legnicy.

Podkłady kosztorysowe oraz informacje można otrzymać w Centralnym Zarządzie Wytwórn Materiałów Budowlanych, Oddział w Bolesławcu, ul. 3 Maja nr 4, Wydz. Techniczny.

Termin ukończenia robót 29 lutego 1948 r.
Oferty w zalakowanych kopertach bez godła państwa z napisem „Oferta na wykonanie robót inwestycyjnych w...” należy składać do godz. 12 dnia 13 grudnia 1947 r. w Wydziale Technicznym Centr. Zarz. Wytw. Mat. Budowl. Oddział Bolesławiec, ul. 3 Maja nr 4.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium w wysokości 1 proc. od oferowanej sumy w KKO, miasta Bolesławca na konto nr 13 w B.G.K. Jelenia Góra na konto nr 21A.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 grudnia 1947 r. o godz. 12.15.

Centralny Zarząd Wytwórn Materiałów Budowlanych Oddział w Bolesławcu zastrzega sobie zmniejszenie lub zwiększenie poszczególnych pozycji kosztorysowych oraz prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wyniki przetargu, zlecenie tylko części robót, wagi, unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

5104

Fabryka Wyrobów Gumowych „Wolbrom” w Wolbromiu — poszukuje zaraz:

1 buchaltera bilansistę

na stanowisko Kierownika Wydziału Finansowego i

1 głównego buchaltera

z długoletnią praktyką.

Mieszkania w obu wypadkach zapewnione. Oferty kierować należy do Wydziału Personalnego Fabryki Wyrobów Gumowych „Wolbrom” w Wolbromiu. (PAP) 5021

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE Zakłady PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO NR 18 w Wałbrzychu, ul. Mickiewicza nr 16

ogłasza

przetarg nieograniczony

na zmianę istniejącej instalacji sily.
Słabe kosztorysy otrzymać można w P. Z. Z. P. L. nr 18 w Wydziale Ogólnym — pokój nr 3, jak również tam składać należy oferty w zalakowanych kopertach, do dnia 23 grudnia br. do godz. 12. Wadium przetargowe w wysokości 2 proc. od sumy oferowanej, wpłacić należy na rachunek żyrowy Zakładów w Narodowym Banku Polskim w Wałbrzychu. Kwit — załączyć do oferty.

Podpisanie umowy z wybranym oferentem nastąpi w 4 tygodnie po przetargu, w którym to terminie złożona oferta obowiązuje pod rygorem utraty wadium.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie — unieważnienia przetargu.

Nieuwzględnione oferty zostaną bez odpowiedzi. 5101

NA UPOMINKI

W PIĘKNYCH OPRAWACH PŁOCIENNYCH
ZE ZŁOCENIAMI

POLECA:

KSIEGARNIA SPÓŁDZ. WYD.

„CZYTELNIK”

KATOWICE, 3 MAJA 12

Gajewczyńska P.: Krata	zł 680,—
Rajska jabłoń	980,—
Gołbiew A.: Bolesław Chrobry, 2 t.	2.200,—
Hirszfeld L.: Historia jednego życia	1.200,—
Iwaszkiewicz J.: Czerwone tarcze	1.020,—
Wiersze wybrane	740,—
Kossak Z.: Puszcza Orłowa	690,—
Krasnowski J. I.: Stara baśń	625,—
Manusiewicz R.: Wielki szermierz	740,—
Pruszyński K.: Trzyściele opowieści	820,—
Stonimski A.: Wybór poezji	640,—
Staff L.: Wiersze wybrane	610,—
Turowski J.: Wybór poezji	370,—
Wojewódzki J.: Tak było	690,—
Zeromski St.: Nowe opowiadania i fragmenty	720,—
Pamiętniki, 3 tomy	1.700,—

oraz w oryginalnych oprawkach kartonowych:

Wajner H.: Adam Mickiewicz	500,—
Dwa wiersze poezji rosyjskiej (antologia)	900,—

4730

Zakupimy silnik synchroniczny

z rozruchem asynchronicznym, lub silnik asynchroniczny o mocy 700—800 kW przy 300 obr./min. dla napięcia 5.000 V, ewentualnie 6.000 V, lecz koło 40 proc. większej mocy.

Oferty prosimy kierować pod adresem:
Jaworzniok-Mikolowski Zjednoczenie P. W. w Mysłowicach, ul. Sienkiewicza nr 4
tel. 223-86. (PAP) 4936

WYDZIAŁ POWIATOWY W GŁUBCZYCACH woj. Śląsko - Dąbrowskie

ogłasza

KONKURS

1. Na stanowisko referenta gospodarczego Wydziału Powiatowego z uposażeniem w/g VII grupy uposażeniowej.
2. Na stanowisko podinspektora Samorządu Gminnego z uposażeniem w/g VII grupy uposażenia.
3. Na stanowisko administratora (zarządcy) majątku z uposażeniem w/g umowy zbiorowej pracowników rolnych.
4. Na stanowisko kierownika Cegielni w Braniewie z uposażeniem w/g umowy.

Do stanowiska określonego w pkt. 1—2 wymagane jest wykształcenie w/g rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 27 lutego 1934 roku o kwalifikacji sekretarzy gminnych, lub równorzędne odnośnie stanowisk określonych w pkt. 3 i 4 wymagane wykształcenie fachowe wyższe, wzgl. średnie.

Praca do objęcia natychmiast. 5100

Państw. Fabryka Makaronu i Środków Spożywczych Nr 6 W BYDGOSZCZY

poleca ze swej składnicy w Katowicach znane ze swej jakości:

budynie sortowane, śmietankowe, śmietankowo - orzechowe, czekoladowe, proszek do pieczenia, cukier waniliowy, olejek do ciasta, sos waniliowy, pomarańczowy, natron, kaszkę malinową oraz makaron pszenny.

Zamówienia kierować do przedstawiciela W. Rataja, w Katowicach, ul. Powstańców 8
Tel. 340-78 (5091)

Laboratorium Techniczno-Dentystyczne

E. MULARSKI — BYTOM, DWORCOWA 31
Telefon 47-44

wykonuje wszelkie prace w zakresie dentystyki, Z kauczuku, paladonu, palapontu, stali, złota, oraz płyty stalowe (lano). 5090

Podróżującego na tereny odzyskane

poszukuje

LABORATORIUM „MERIDIOL”
Katowice, pl. Mjarki nr 3

(5039)

KUPIEMY WAGONOWO każdą ilość gruzu (złamki) szamotowego

Oferty składać pod adresem: Centralny Zarząd Wytwórn Materiałów Budowlanych w Gdańsku, Ekspozytura w Łęborku. 5099

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH Okęgu Śląskiego w Bytomiu

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji elektrycznej dla sily i swiatla w wyluszczalni nasion sosny i świerku w miejscowości Wosowska, Nadleśnictwo Kolo-nowska.

Podklady ofertowe, oraz bliższe informacje otrzymać można w Biurze Technicznym D. L. P. w Bytomiu, ul. Przemysłowa nr 7. Termin rozpoczęcia robót 20. 12. br.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie instalacji elektrycznej w wyluszczalni nasion w Wosowskiej” należy składać w Sekretariacie D. L. P. w Bytomiu, ul. Wyczołkowskiego nr 4 do dnia 15. 12. br. godz. 11. Przy składaniu ofert należy złożyć wadium w wysokości 1 proc. sumy ofertowej oraz wykazać się dowodem rejestracji firmy.

Dyrekcja L. P. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość sumy oferowanej lub też unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. (PAP) 5106

POLSKA ŻEGLUGA NA ODRZE we Wrocławiu, ul. Kłęczkowska 50

zakupi zaraz

1 dynamometr do 2.000 kg i 1 dynamometr do 10.000 kg.

Zgłoszenia prosimy kierować do Wydziału Zakupów Technicznych. (PAP) 5098

Cennik ogłoszeń:

OGŁOSZENIA za tekstem (dział zwyczajny): (szerok. 1 szp. 37,5 mm).

do ogólnej ilości 70 mm	zł 55 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 70 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 85 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 110 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 140 „ 1 mm

NEKROLOGI za tekstem (dział zwyczajny):

do ogólnej ilości 70 mm	zł 50 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 50 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 100 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 130 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 180 „ 1 mm

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: (szerok. 1 szp. 50 mm)

do ogólnej ilości 70 mm	zł 100 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 125 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 150 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 240 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 280 „ 1 mm

NEKROLOGI w tekście cena ogłosz. tekst., jak wyżej.

OGŁOSZENIA DROBNE:

wszystkie ogłoszenia drobne za 1 słowo zł 30,— dla poszukujących pracy za 1 słowo zł 15,—
Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie. Tiustym drukiem każde słowo liczy się podwójnie. Ogłoszenie drobne: najmniej 10 słów, najwyżej 40 słów.

Dopłaty: za ogłoszenia zamieszczone w niedziele i święta pobiera się dodatek w wysokości 50%. Za zastrzeżenie miejsca: wśród drobnych ogłoszeń do 50 mm na 1 szp. + 50%, ponad 50 mm i dwuszpaltowe + 100%.

W tekście + 100%. Za ogłoszenie tabelaryczne, bilanse i kombinowane + 100%.

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia prosimy przekazywać na konto: III — 4830 P. K. O. Katowice, (kasaszać na oddziale druku wpłaty dotyczy), Adres Działu Ogłoszeń: Katowice, ul. 3-go Maja 12, telefon 308-74.

ELEKTRO - RADIO - SALON

Katowice, Warszawska 28
tel. 831-63.

poleca:

Aparaty i lampy radiowe
duszy wybór

Płyty gramofonowe:

najnowsze nagrania
Porg - Record,
Melodie,
Odeon.

Art. elektrotechniczne

Reparacje aparatów
radiowych 4937

Wolne posady

KSIEDZIEŃKA wybitnie
kolonialna, brzozy delikateso-
wo - spożywczej potrzebna
Warunki bardzo dobre.
Wiadomość tel. 314-21. 5035g

Wytwórnia cukrów po-
życzący wspaniale do sprze-
dazy swych wyrobów zdol-
nego przedstawiciela na
określonego Słasku. Oferty Dzien-
nik Zach. Katowice pod „Z.
W.”. 5587g

MASZYNISTKA ze znajomością
technologii stenografii zaraz
potrzebna. Listy z poda-
niem warunków: Dziennik
Zach. Katowice pod „Z.
W.”. 7332d

FABRYKA Kabli w Oza-
rowie koło Warszawy za-
angazuje: inżyniera-elek-
tryka na stanowisko kie-
rownika laboratorium słab-
ych i silnych prądów, in-
żyniera - mechanika, in-
żyniera - chemika. Dojazd
autobusami z Dworca E. K.
D. via a vis hotelu „Polo-
nia” względnie oferty kie-
rować do Fabryki. 7336d

Posad poszukują

SAMODZIELNA zajmie się
gospodarstwem osób pracu-
jących bezdziałnych. Oferty:
Dziennik Zachodni Ka-
towice pod „7355”. 5591g

CUKIERNIK - POMAD- KARZ, 25 letnia praktyka

poszukuje posady. Oferty:
Dzien. Zach. Katowice pod
„7358”. 5593g

BUTYNOWANA ekspedientka
ka brzozy kasyjowej, po-
szukiwa posady. Oferty:
Dzien. Zach. Katowice pod
„7359”. 5593g

PANIENKA ze znajomością
pracy biurowej i han-
dlowych — jak amerykań-
ki, kłag uproszonych
wraz maszynopisem po-
szukiwa pracy. Zgłoszenia:
Katowice, Maszewska 113.
Rosenbergerówna Irena. 5593g

KRESLARZ TECHNICZNY
średnio wykształcony trzy
letnia praktyka mieniczo-
budowlana, poszukuje pra-
cy, najchętniej w godz. po
południowych. — Oferty:
„Wiedza” Zabrze, pod
„Kreslarz”. 7332d

OGRODNIK wykwalifikowa-
ny 15-letnia praktyka,
kwiatlarstwo, warzywni-
stwo, sadownictwo, poszu-
kuje posady samodzielnie.
Oferty Czytelnik Katowic-
ce pod „Zonaty ogrodnik”. 7332d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

DWIE młode reprezentaty-
wne, wykształcone przy-
jamy odpow. pracę na sezon
zimowy w uzdrowisku, do-
noślakach. Oferty proszę
nadsyłać: „PAP” Poznań,
Ratajska 7 pod „12.317”. 7343d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

OGRODNIK samotny, war-
zywnik, kwiatlarz 8 lat
praktyki poszukuje pracy.
Oferty: Kiosk Grand Ho-
tel Wrocław. 7340d

MASYNY do wytworzenia pieni. Heczenia kupuje Kukul ski. Katowice, 3 Maja 20.

7340d

RADIOAPARATY, lampy
Kukulski, Katowice, 3 Maja 20.

7340d

KUPIE sepię (struga-
ka do metalu) nowoczesny
z własnym motorem, Jan
Wilke, Łódź, Piotrkowska
50. 7341d

AUTOBUS Mann lub Opel
Blitz, stan dobry. Kupię
„Informator” Kraków, Pi-
jarska 18. 7344d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 7346d

SANITARKE Dodge w do-
brym stanie, kupim. —
„Strójwas” Kraków, Ka-
pucyńska 3. 73

„Słuchamy radia”

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH
ROZGŁOSNI KATOWICKIEJ

Piątek 12 grudnia

5.58 sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 sygnał i „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.05 gimnastyka. 6.15 wiadomości. 6.20 muzyka. 6.50 zapowiedź programu. 6.59 sygnał czasu. 7.00 dziennik. 7.15 muzyka. 8.20 informacje ogólnopolskie. 8.35 kwadrans prozy. 8.50 muzyka. 9.00 audycja dla szkół. 10.40 audycja Min. Oświaty. 11.57 sygnał czasu i hejnał. 12.03 wiadomości. 12.08 przegląd prasy. 12.15 muzyka. 12.30 „Z mikrofonem po kraju”. 12.30 muzyka popularna. 15.00 Informacje Polskiej południowej. 15.15 aktualia. 15.25 komunikaty. 15.30 „Radiowy kurs pszczelarstwa”. 15.40 audycja dla dzieci. 16.00 dziennik. 16.30 audycja dla chorych. 16.45 muzyka. 16.55 audycja dla młodzieży. 17.10 audycja Komisji Ochrony Zabytków Przeszłości. 18.00 R. U. L. 18.15 koncert życzeń. 18.40 koncert reklamowy. 19.00 skrzynka techniczna. 19.15 koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry Symf. Państw. Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. Z udziałem artystki czechosłowackiej Eliski Reissigowej (śpiew). W przerwie: dziennik. 21.30 „U naszych przy jaciół”. 21.50 Nowy numer „Żołnierza Polskiego”. 22.00 audycja rozrywki. 22.45 zapowiedź programu. 22.50 muzyka popularna. 23.00 ostatnie wiadomości. 23.10 program na jutro. 23.20 muzyka poważna. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 zakończenie programu.

Konkurs Domu Wojska Polskiego na pamiątki żołnierskie

Warszawa. — Dom Wojska Polskiego dając do upamiętnienia czynu zbrojnego żołnierza polskiego w czasie drugiej wojny światowej i chcąc tym samym dać jak najpełniejszy obraz jego zmagania, rozpisał konkurs na pamiątki i wspomnienia żołnierskie z okresu drugiej wojny światowej.

Wspomnienia wzgl. pamiątki winny być zacierpięte z następujących walk i frontów:

- 1) Walki ochotników polskich w Hiszpanii w latach 1938 — 1939.
- 2) Kampania wrześniowa (Westerplatte, Kutno, obrona Warszawy, Kock, Hel i inne).
- 3) Walka podziemna na terenie kraju (zarówno oddziałów leśnych jak i dywersji miejskiej) jak np. partyzantka, akcja odwetowa, ruch oporu w obozach koncentracyjnych — Oświęcim i inne.

Wspomnienia obrazujące opór społeczeństwa polskiego w okresie okupacji zarówno bierny jak i czynny np. życie konspiracyjne, organizacje wojskowe i ich najcharakterystyczniejsze przejawy: prace tajnej drukarni, kolportaż, szkolenie i t. p.).

4) Droga bojowa Pierwszej i Drugiej Armii Wojska Polskiego (Lenino, Bug, Warszawa, Wał Pomorski, Kołobrzeg, Gdynia i Gdańsk, forsowanie Odry i Nysy, Rozbark, Rudziszyn, Drezno, Praga i Berlin).

5) Walka polskich oddziałów wojskowych na zachodzie (Norwega, Francja, w roku 1940 i u-

dział Polaków we francuskim Ruchu Oporu, walki o Wielką Brytanię, Afrykę, Jugosławię, Włochy, Niemcy).

6) Osiągnięcia Odrodzonego Wojska Polskiego w okresie pokoju (akcja odminowania kraju, dzia-

200 tysięcy min unieszkodliwili sanerzy w woj. olsztyńskim

OLSZTYN. (ZAP) W związku ze zbliżającą się zimą, oddziały wojsk saperów zakończyły akcję zmierzającą do całkowitego rozminowania terenu woj. olsztyńskiego. Przeważnie prace przy rozminowywaniu terenu doprowadziły do oczyszczenia z pasów min wszystkich powiatów woj. olsztyńskiego, za wyjątkiem powiatu Mrągowa i głównej kwatery Hitlera, która znajduje się w powiecie kętrzyńskim. W wyniku tej akcji saperzy unieszkodliwili około 200.000 sztuk min i niewypałów.

Prace przy usuwaniu min z terenu powiatu Mrągowa i głównej kwatery Hitlera zostaną wznowione z wiosną przyszłego roku.

lność Wojsk Ochrony Pogranicza, walki z bandami faszystowskimi).

Prace konkursowe należy nadsyłać do dnia 1 maja 1948 roku włącznie. W konkursie mogą brać udział jedynie uczestnicy drugiej wojny światowej (żołnierze wszystkich frontów, członkowie byłych organizacji podziemnych) oraz oficerowie i podoficerowie i szeregowi pełniący obecnie służbę wojskową. Zastrzegając, iż autorzy prac nadesłanych na konkurs nie mogą być członkami Zw. Zaw. Literatów Polskich, ani też członkami Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P.

Dom Wojska Polskiego wyznacza następujące nagrody:

- I-sza nagroda — w wysokości złotych 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy).
- II-ga nagroda — w wysokości złotych 30.000 (trzydzieści tysięcy).
- III-cia nagroda — w wysokości złotych 20.000 (dwadzieścia tysięcy).

Prace konkursowe winny zawierać materiał zgodny z prawdą i tym samym dać wierne odbicie ówczesnej rzeczywistości widzianej oczyma walczącego żołnierza. Pisać należy nie siląc się na literackość i zgodnie z prawdą.

Jury konkursowe zwracać będą szczególną uwagę na szczerść i autentyczność nadesłanych wspomnień. Prace nagrodzone w konkursie stają się własnością Domu Wojska Polskiego. Dom W. P. zastrzega sobie prawo dowolnego łączenia i dzie-

wiek tak chętnie się przedzierał, stworzył jak zwykle świętne p. Krassowski.

Po akcie drugim odbyła się uroczystość jubileuszowa. Zaczynał Jubilat otrzymał mnóstwo kwiatów, podarunków, a telegramów z życzeniami dalszych co najmniej 30 lat pracy teatralnej, taką masę, że odczytywanie ich — na dwie ręce — trwało chyba z pół godziny. Najwięcej zaś braw i wzruszenia wywołał telegram od towarzyszy broni Dyr. Kwaskowskiego z czasów Powstania Warszawskiego, ze Starówki.

Teatr był tym razem nabity publicznością po brzegi. Dobrze po, informowany twierdził, że to dlatego, ponieważ miejscowy Urząd Skarbowy postanowił nje zwracać na to uwagi, kto „idzie do teatru”. Bo normalnie, to podobno od takiego chłodzenia jest uzależniony tzw. domjar podatkowy...

Si non e vero e ben trovato — ale w każdym razie ktoś powinien zrozumieć, że teatr jest nie tylko rozrywką, ale i kulturalną potrzebą.

Bolesław Surówka

„Wiadomości o Śląsku” dla cudzoziemców

Katowice (ZAP). Instytut Śląski przystępuje do realizacji gośdniej uznania inicjatywy. Instytut zamierza wydawać serię komunikatów pn. „Wiadomości o Śląsku” dla osób, przyjeżdżających z zagranicy. Komunikaty te mają być wydawane w trzech językach: francuskim, angielskim i rosyjskim.

Wyższa Szkoła Operowa powstała w Poznaniu

Z inicjatywy Ministerstwa Kultury i Sztuki powołano do życia

czelne kierownictwo tego działu studiów spoczywa w rękach dyrektora Opery Poznańskiej — dr Zygmunta Łatoszewskiego.

Studenci szkoły pozostają pod stałą kontrolą wokalistów profesorów: Kazimierza Czarneckiego, Eugeniusza Koppa i Karola Urbanowicza.

W tej chwili szkoła liczy 35 słuchaczy, z tego na kursie wstępnym 19, na roku pierwszym 10 oraz na kursie chórystów 16. Przyjęcia słuchaczy nastąpiły na zasadzie egzaminu, po przeprowadzeniu ścisłej selekcji. Przyjmowani są do szkoły wyłącznie słuchacze utalentowani, w zasadzie z wykształceniem równym maturze. W stosunku do osób wyjątkowo utalentowanych od zasady tej odstępuje się.

Szkoła udziela słuchaczom stypendiów i czyni starania o zorganizowanie internatu. Do współpracy w kształceniu słuchaczy Dyrekcja za prosiła szereg wybitnych wokalistów i kapelmistrzów z całej Polski, przy czym dotychczas na wspólną pracę tą wyrazili już swą zgodę: prof. Bregy z Warszawy, prof. Romaniszyn i Ewa Bandrowska-Turka z Krakowa, dr Stan. Zawadzki, Maria Tromczyńska i Janowska-Kopczyńska z Poznania, prof. Wacław Brzeziński, prof. Grzegorz Orłow, kapelmistrz Zdzisław Górzyski i prof. Włodzimierz Kaczmarski z Łodzi oraz Jerzy Garda z Katowic.

Na bogaty program szkoły obok lekcji śpiewu, dykcji, gry fortepianowej, harmonii, historii muzyki, czytania nut à vista składają się również: nauka charakterystyki, nauka języka włoskiego, rytmika, plastyka i gimnastyka.

Szkołą Operową kieruje znakomity kompozytor Tadeusz Szeliński.



Tadeusz Szeliński

pierwszą w Polsce Państwową Wyższą Szkołę Operową.

Państwowa Wyższa Szkoła Operowa rozpoczęła swoją działalność w dniu 1 października br. w Poznaniu w gmachu Szkoły Muzycznej. Przy szkole istnieje jednoroczne studium dla operowych chórystów. W tej chwili szkoła posiada kurs wstępny, przygotowujący zaawansowanych wokalistów kandydatów na I rok studiów oraz kurs pierwszy — stanowiący pierwszy rok studiów. Szkoła jest trzyletnia.

Program pierwszego roku studiów obejmuje opracowanie fragmentów poszczególnych oper pod kierunkiem profesorów: Zygmunta Wojciechowskiego, Stefana Barańskiego i Wiktora Buchwalda. Na-

Teatr Polski w Bielsku i Cieszynie

„Grube Ryby” Michała Bałuckiego

(Jubileusz 30-lecia pracy scenicznej dyr. St. Kwaskowskiego)

Pomimo swojej całej najwności (a może właśnie dlatego...) „Grube Ryby” są przecież uroczyste i czarujące. Można je oglądać Bóg wie ile razy, ale zawsze, gdy się zobaczy półmrok staroświeckiego saloniku, w którym Dziadzio Cjaputkiewicz wraz z Babcią Dorotą urządza sobie popołudniową i jakżeś smaczną drzemkę, i gdy nadejdzie słynnego telegramu te drzemkę przerywa, — człowiek mimo woli odczuwa żal, że już zaraz Filip zapali lampę naftową (naturalnie po teatralnemu „lip-na”), no i że ten półmrok zniknie. A tak chętnie przecież by się skończyło o takiego saloniku, jakiego już na świecie dawno nie ma, i tam ucieło sobie drzemkę a la Państwo Cjaputkiewicz, marząc we śnie o tych bardzo dawnych czasach, kiedy telegram był prawdziwym ewenementem, a balony szczytem osiągnięć technicznych, kiedy tańczono kadryla i kiedy damy nosiły suknie z trenami, a panowie cudnie pofalowane spodnie w zachwycające kratki.

No, ale już za chwilę wchodzi panowie Wistowski i Pagatowicz, potem tzw. dziurki, Wanda i Helenka (właściwie to dwie pensjonarki, to nie są takie naiwne gaski, jakby to Bałucki chciał w widzów wmówić; są to przecież

spryciarzki, co się zowie), a potem następuje słynny walc Wistowskiego — popisowy numer dla wszystkich naszych wielkich aktorów od 70 lat — wreszcie miłosne namiętności, pro quo obydwo starych kawałców, no i tak dalej i dalej. Nie ma więc czasu myśleć o złożeniu wizyty salonikowi, PP. Cjaputkiewiczów w celach drzemkowych, ale za to ma się chęć pójść z Dziadkiem Onufirem na śniadanko ze zrazami nelsonskimi i kuropatwami, oraz rzecz prosta z szampanem. Jedynie tylko w wista niechętnie by się z nim grało, nie mówiąc już naturalnie o brzydki. Brrrr!

I tak w rezultacie człowiek żałuje, że wszystko się tak szybko kończy, t. zn. na mariażu Wandy (swoją drogą, że ten jej Henryk to straszny tuman) i na sukni Helenki, i że już nie ma na scenie dalszych przygód Wistowskiego i Pagatowicza, przygód, godnych zaiste perypetii zachnych członków Klubu Pięćkwicka.

Dyr. Stanisław Kwaskowski wybrał sobie na swój 30-letni jubileusz rolę Wistowskiego i był w niej zachwycający. Wspaniale zasuwał w lansadach do panien, podkreślał swoje uroczyste wąsy i przekomiczną fantazją tańczył walc i kadryla, tak jak to tylko umiano tańczyć w roku Pańskim

1881-szym, nosiły z wdziękiem sztuczny brzuszek i z kapitalną maestrią stosował swe uwodzące chwytły wobec Wandy, w myśl zasad obowiązujących za młodości — męskich czasów Franciszka Józefa. Bravissimo!

Jego kompanem od kart i nie-szczęść miłosnych był p. Małachowski, który z Pagatowiczem zrobili fantastycznego safaunda, galskiego niedoradę i biednego naiwniaka, nie wiedzącego nic o kobietach — no jednym słowem takiego Pagatowicza, jakiego sobie chyba Bałucki wymarzył.

Przemysł i rozkoszowny Dziadzio Cjaputkiewiczem był p. Jarszewski, kochaną Dorotą p. Dąbrowska, uroczą i pełną wdzięku Wandą p. Chloupek, równie uroczą i równie pełną wdzięku Helenką p. Morawską, wasatym i buciutkim burczymucha Burczyskim p. Nowak, zakochanym Henrykiem p. Tuwan, a pocztowym Filipem p. Kosmałewski.

Idealny salonik krakowski PP. Cjaputkiewiczów, gdzieby czio-

SPORT

Z obozu naszych narciarzy

Warszawa. 30-osobowa narciarska grupa olimpijska przystąpiła już do pierwszych treningów w górach, Polski Związek Narciarski, powołując się na trudności finansowe, zwrócił się do Wydziału Turystyki Min. Komunikacji z prośbą o przyjęcie z pomocą naszym olimpijczykom i przyznanie im prawa bezpłatnych przejazdów na kolei linowej na Kasprowy Wierch.

Min. Komunikacji poleciło kierownictwu Państwowych Kolei Linowych udzielenia bezpłatnych przejazdów naszym olimpijczykom.

Mecze piłkarskie... w nocy

Nysa. Stadion RKS Grom Nysa ma kompletną instalację elektryczną, która mu zezwala na rozgrywanie spotkań piłkarskich w nocy.

Grom jest klubem elektrowni w Nysie i nie płaci rachunków za zużyty prąd. Zarząd klubu ma zamiar zorganizować wielki nocny turniej piłkarski z udziałem kilku ligowych drużyn.

W towarzyskim meczu piłkarskim szwedzka drużyna AIK (Sztokholm) ugrała z grecką drużyną AFK (Ateny) wynik remisowy 1:1. Do przerwy prowadzili gospodarze 1:0.

Bogaty program

piłkarzy „Bratislavy”

Praga. Piłkarska drużyna SK „Bratislava”, prowadząca obecnie w tabeli ligowej wyjazd na wielkie międzynarodowe turnieje, które odbędą się według następującego programu:

10 bm. „Bratislava” grać będzie w Luksemburgu, 21 bm. we Francji, a potem w Belgii. Stamtąd piłkarze „Bratislavy” odlecają samolotem do Turcji, gdzie roze-

Na ringach świata

Londyn. Dwaj zawodowi pięściarze francuscy odnieśli zwycięstwo w IV rundzie spotkania z pięściarzami angielskimi w Nottingham.

Mistrz Francji wagi piórkowej, Emile Farnachon, mimo doznania kontuzji brwi w II rundzie, odniósł przekonywujące zwycięstwo nad Anglikiem Williamsem, bijąc go w 10-rundowej walce na punkty.

W drugim spotkaniu Francuz Paul Dagniaux wygrał swą walkę z Anglikiem Kelly już w V rundzie przez techniczne k. o.

W stolicy Danii odbyły się 4 walki pięściarskie między zawodowcami Belgii i Danii. Spotkania te rozegrane zostały w kategoriach: piórkowej, lekkiej i półciężkiej. Dwie walki przyniosły zwycięstwa pięściarzom duńskim, a dwie pozostałe nie zostały rozstrzygnięte.

W wadze lekkiej Duńczyk Demitz pokonał na punkty Belga Dusarta — b. mistrza Europy. Zwycięstwo Duńczyka było zupełnie niezasłużone; w wadze piórkowej Njelsen (Dania) zremisował z Piętnastym (Belgia). Drugi remis przyniosła walka

w wadze półciężkiej Christoffen-sena (Dania) z Belgiem Honoremsem. Najbardziej przekonywające zwycięstwo odniósł Duńczyk Warburg, nokautując w IV rundzie Alberta Sinte (Belgia). Spotkanie to rozegrane zostało w wadze piórkowej.

Przebywający dopiero od tygodnia w Nowym Jorku zawodowy mistrz Szwecji, wagi ciężkiej, Olle Tandberg, wzbudził już zainteresowanie w amerykańskich kręgach pięściarskich.

Pierwsza oferta, jaką mu przedłożono — to kontrakt na walkę z pięściarzem kalifornijskim Tommy Gomezem. Za spotkanie z Gomezem, projektowane na 13 sty-

cznia, zaproponowano Tandbergowi 15.000 dolarów, względnie 32,5 procent dochodu z meczu. Organizatorzy spodziewają się zgromadzić na tym meczu ponad 15 tysięcy widzów.

Na ofertę te Tandberg jeszcze nie odpowiedział.

Wobec pozbawienia tytułu mistrza Francji w wadze koguciej — Theo Mediny przez Francuski Związek Bokserki, mistrzostwo Francji w tej kategorii jest obecnie „vacat”.

O tytule mistrza Francji tej wagi rozstrzygnie walka między Georgesem Moussem i Jeanem Jounsem, która rozegrana zostanie w Paryżu 14 grudnia.

Co słychać u koszykarzy

Pierwsze zwycięstwo AZS Krakowa

AZS (KRAKÓW) — TUR (ŁÓDŹ) 36:22 (13:11)

KRAKÓW. Krakowski AZS odniósł pierwsze zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach Ligi Koszykowej, wygrywając z łódzkim TUR-em w stosunku 36:22 (13:11). W AZS-ie wyróżnili się: Lipiński, Bahr, Kozdrój i Paszkowski, natomiast w TUR-ze — Skocki.

Kosze zdobyli: dla zwycięzców — Paszkowski — 12, Lipiński — 8, Kozdrój — 6, Galicki i Obuchowicz — po 4 oraz Bahr — 2, dla TUR-u Skocki — 9, Grzechowiak — 6, Jakubowski — 5 oraz Kulczycki i Mokliński — 1.

Sędziowali Olszewski z Warszawy i Staszak z Poznania.

„WISŁA” — TUR (ŁÓDŹ) 0:20 W. O.

KRAKÓW. W drugim dniu pobytu w Krakowie rozegrał zespół łódzkiego TUR-u zawody o mistrzostwo Ligi Koszykowej z „Wisłą”, wygrywając w o. 20:0, na

skutek niedostarczenia przez „Wisłę” protokołów sędziowskich.

W spotkaniu towarzyskim wysokocyfrowe zwycięstwo w stosunku 56:25 (28:13) odniosła drużyna krakowska, w której wyróżnili się dr. Stok, Hegerle i Arlet. W zespole łódzkim najlepszymi byli: Grzechowiak, Skrodzki i Michałak. Trzeba podkreślić, że łodzianie pozostawili w Krakowie doskonałe wrażenie na skutek swej gry fair. Porażki z drużynami krakowskimi usprawiedliwiają w dużej mierze fakt, że łodzianie nie przyzwyczajeni są do gry na terenie ziemskim, gdyż u siebie grają wyłącznie na sali.

Zdobywcami koszy w spotkaniu towarzyskim byli: dla „Wisły” — Stok — 20, Hegerle — 15, Arlet — 12, Kowalówka — 5, Pawlik — 4; dla TUR-u: Skrodzki — 10, Michałak — 9, Grzechowiak i Jakubowski — po 2, oraz Malwiński i Kopczyński — po 1.

Sędziowali: Olszewski (Warszawa) i Staszak (Poznań).

Pod ręką...

Galanteria

Na ogół narzeka się u nas na brak uprzejmości, ale często zupełnie niesłusznie. Na przykład jak daleko może sięgnąć uprzejmość Ubezpieczalni Społecznej w Katowicach, może służyć za dowód następujący wypadek:

Pewna pani, jak to się mówi nie pracująca, lecz tylko żona pracującego, zwróciła się w maju br. do tej Ubezpieczalni z prośbą o wysłanie jej na kilkotygodniowy pobyt do Krynicy w celach leczniczych. Starania pobiegły normalnym trybem z zachowaniem drogi urzędowej, no ale w rezultacie skończyły się na niczym, jako że Ubezpieczalnia stwierdziła brak dostatecznych podstaw do wysłania pacjentki na kurację.

Pacjentka wprawdzie nie była tym werdyktem zachwycona, ale powiedziała sobie: „Ha trudno, jak nie ma podstaw, to nie ma podstaw...” i z wyjazdu do Krynicy zrezygnowała.

I już całkowicie zapomniała o tym wszystkim, gdy z końcem listopada br. otrzymała taki dowód uprzejmości i galanterii ze strony Ubezpieczalni:

„Ubezpieczalnia Społeczna w Katowicach
Dział Lecznictwa
Do Obywatelki...

W związku z kuracją kąpielową, jaką przeprowadziła Obywatka w czasie pobytu w Krynicy-Zdroju w okresie od... Ubezpieczalnia w Katowicach prosi o na-

destanie odpowiedzi na niżej zamieszczone pytania przy zwróceniu niniejszego:

1) Czy leczenie kąpielowe dało poprawę stanu zdrowia?
2) Czy przy wykorzystaniu przebiegu Ubezpieczalni natrafiła Obywatka na trudności?
3) Ogólne uwagi i spostrzeżenia.

Ponieważ owa Obywatka nie wiedziała, jak na te pytania odpowiedzieć, a uprzejmość za uprzejmość przecież obowiązuje, więc my w Jej imieniu odpowiadamy tak:

„Ad 1) Pomimo, że na drzwiach swej łazienki w Katowicach wymalowała napis: „Krynicza-Zdrój” nie zauważyła, żeby to wpłynęło dodatnio lub też ujemnie na stan mego zdrowia.

Ad 2) Raz natrafiłam na trudności przy wykorzystywaniu jednego przekazu na pocztę, ale innych trudności z przekazami nie przypominam sobie.

Ad 3) Ogólne uwagi i spostrzeżenia moje są następujące: Ponieważ mój wyjazd do Krynicy-Zdroju bez ruszania się z miejsca okazał się dla Ubezpieczalni bardzo praktyczny, więc proszę uprzejmie Ubezpieczalnię Społeczną w Katowicach o wysłanie mnie w ten sam sposób na przyszły rok do Bulawo wziętnie do Valparaiso.

Z poważaniem
Obywatka
NIEJAKI X